

Siła zamiast dialogu

Żwirownie odpowiadają na argumenty Wód Polskich w konflikcie o złoża kruszyw w zbiorniku Racibórz.

STRONY 10 i 11



WTOREK 13 PAŹDZIERNIKA 2020 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXI

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508-8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 41 (1038)

ZAKAŻONY BURMISTRZ W SZPITALU



Czesław Krzystała (58 l.) otrzymał pozytywny wynik testu na koronawirusa. Trafił do szpitala w Raciborzu, bowiem w jego przypadku choroba COVID-19 ma trudniejszy przebieg. Z koronawirusem zmagają się zresztą niemal całe kierownictwo Urzędu Miasta w Pszowie, bo potwierdzone zakażenie mają również zastępca burmistrza Piotr Kowol oraz sekretarz urzędu Alicja Nawrat. W ich przypadku choroba ma łagodniejszy przebieg. Zakażeni są również inni pracownicy magistratu.

STRONA 4

Strony 4 i 16

ZAKAŻEN PRZYBYWA, WIĘC BEZ MASECZKI ANI RUSZ.

Policja zapowiada surowe kary. Wracają też godziny dla seniora.

Co po kopalniach? Mamy ćwierć wieku, by wymyślić nasz region na nowo

Osiągnięte ostatnio porozumienie pomiędzy stroną społeczną a rządem w sprawie przyszłości górnictwa zostało różnie przyjęte przez pracowników branży wydobywczej. – To porozumienie jest dobre dla osób obecnie pracujących w branży. Ale podpisaliśmy długofalową likwidację górnictwa, jednej z najważniejszych gałęzi przemysłu w Polsce. Nie



ma się więc z czego cieszyć – oceniają związkowcy. Były pełnomocnik rządu ds. górnictwa Adam Gawęda uważa, że należy utrzymać potencjał rozwojowy Śląska m.in. poprzez elementy nowych technologii. – Mamy prawie trzy dekady na to, aby się do tego przygotować i tego okresu nie możemy zmarnować – podkreśla Gawęda.

STR. 3

Zła wiadomość dla kierowców: remont Jastrzębskiej i Wodzisławskiej potrwa dłużej niż planowano.

STR. 8

KALIBER

Śmierć na drogach



67-letnia kobieta zginęła potrącona na przejściu dla pieszych na ul. Bema w Rydułtowach. Z kolei 35-letni kierowca vw golfa poniósł śmierć po zderzeniu czołowym z ciężarowym iveco na ul. Wolności w Polomi.

STRONA 12

Lubomia liderem na Śląsku. Ale województwo śląskie na samym dnie.

Wiemy, które gminy i miasta najwięcej i najmniej inwestują naszych pieniędzy.

STRONA 16

Wspólny apel powiatów w sprawie Odrzańskiej Drogi Wodnej

Powiat wodzisławski i raciborski wspólnie apelują o jak najszybszą jej budowę.

STRONA 5

Spadła liczba pacjentów wodzisławskiego szpitala

STRONA 6

Harcerze z Wodzisławia najlepsi w Polsce!

STRONA 5



ISSN 1508-8820



41

9 771508 882108

REKLAMA



RADIO
VANESSA FM

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

WŁOCH

STRONA 24

Unia Turza zatrzymała lidera na jego boisku

Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Powtórka
z „rozrywki”

Wiele wskazuje na to, że problemy, z którymi mieliśmy do czynienia podczas wiosennej fali zakażeń, mogą być niczym, w porównaniu z tymi, które czekają nas teraz. I nie mam na myśli problemów zdrowotnych, choć te oczywiście są najważniejsze, a problemy natury, nazwijmy to administracyjno-biurokratycznej.

Szybko okaże się, czy wyciągnięto jakiekolwiek wnioski np. dotyczące pracy Sanepidów. Jeśli wiosną instytucje te zostały dosłownie zapchane poprzez masowe kwarantanny pracowników kopalń i ich bliskich, to co będzie, jeśli na kwarantannę zacznie masowo trafiać uczniowie, a wraz z nimi rodzeństwo i rodzice? A to już powoli zaczyna się dziać. Co tydzień przybywa kolejnych szkół, w których uczniowie wysyłani są na kwarantannę.

Pierwsze sygnały nie są zbyt optymistyczne. Uczeń, którego na kwarantannę wysłała szkoła, jest w tej szkole usprawiedliwiony. Ale jego rodzic ma znacznie większy problem. Bo pracodawca rodzica może się jedynie uśmiechnąć na widok skierowania na kwarantannę wysłanego przez dyrektora szkoły za pośrednictwem elektronicznego dziennika. Dyrektor szkoły nie jest od zamykania ludzi w domu. To może zrobić Sanepid.

Już docierają do naszej redakcji sygnały, że jest z tym problem. A co w sytuacji jeśli szkół z koronawirusem będzie przybywać, a kierowanych uczniów i ich rodziców będziemy liczyć nie w setkach, a tysiącach? Czy czeka nas powrót do zajętych telefonów w Sanepidzie i wykończonych pracą ponad normę pracowników tej instytucji?

Skład materiałów wybuchowych kopalni Anna przechodzi metamorfozę. Stowarzyszenie chce zachować ciekawy obiekt historyczny.

Prochownia pokazała swoje tajemnice

PSZÓW Stowarzyszenie Paramilitarne „Prochownia 1910” zaprosiło mieszkańców Pszowa i okolic na pierwszy Dzień Otwarty Prochowni. Przygotowania do niego trwały od sierpnia. Można było zobaczyć, jak prochownia wygląda od środka, a także upiec sobie kiełbaski na ognisku, bo pogoda dopisała.

Stowarzyszenie Prochownia działa od kilku lat, jednak w tym roku po raz pierwszy udało się zorganizować dzień otwarty pszowskiej prochowni. Jak już pisaliśmy na naszych łamach, obiekt ten pochodzi z 1910 roku (o czym świadczy data nad wejściem). Był to skład materiałów wybuchowych dla kopalni Anna. Stowarzyszenie, które opiekuje



Zwiedzający mogli zobaczyć wewnątrz, jak ściany zostały rozerwane przez wybuch – prawdopodobnie po wojnie, kiedy złożono w tym miejscu niewybuchy i zdeponowano

się prochownią, ma pod opieką jeszcze kilka innych konstrukcji (schronów bojowych) w Rudzie Śląskiej i Nieborowicach. Pszowska prochownia była jednak pierwsza. Jej dzień otwarty miał odbyć się z końcem września, jednak ze względu na pogodę wydarzenie przeniesiono na 3 października. – Została wybudowana w 1910 roku prawdopodobnie przez firmę Dresdener Dynamitfabrik. Wiemy o tym dzięki napisom nad wejściem. W tamtym okresie była to popularna praktyka podczas budowy obiektów. Podobne obiekty firma z Dreźnie wybudowała także w Bydgoszczy – wyjaśniał zwiedzającym Grzegorz Binia ze Stowarzyszenia Paramilitarnego „Prochownia

1910”. Każdy z odwiedzających obiekt w otrzymywał kask, aby wejść do środka. Ściany obiektu wewnątrz zostały wyczyszczone, strop zabezpieczono dodatkowymi prętami, jednak nadal istnieje ryzyko spadania fragmentów betonu ze stropu. Zwiedzający mogli nieodpłatnie zobaczyć prochownię od środka i na zewnątrz, a także dowiedzieć się wielu ciekawych informacji od pasjonatów historii tworzących stowarzyszenie. Na zdjęciach zaprezentowano również stan początkowy budowli i prace. Każdy z gości mógł upiec sobie kiełbaskę na ognisku, bo pogoda dopisała. Wydarzenie mogło odbyć się dzięki wsparciu Miasta Pszów.

Szymon Kamczyk

Gra fabularna opanuje miasto.
Finałem będzie lot balonem

WODZISŁAW ŚL. Miasto uwiecznione na pocztówkach sprzed stu lat stało się inspiracją do stworzenia gry fabularnej, która rozegrana zostanie na terenie Wodzisławia Śląskiego. Finałem będzie lot balonem na uwięzi.

Inspiracją przedsięwzięcia stały się dwie pocztówki opublikowane w najnowszej książce dyrektora wodzisławskiego Muzeum, Sławomira Kulpy. Pocztówki o których mowa wydano w 1914 roku przez nieznaną firmę, a przedstawiają one Wodzisław w przyszłości. Uwidoczniono na nich jak nad rynkiem miasta

unoszą się balony na gorące powietrze, sterowce Zeppeliny, widoczne są szyny kolejowe przecinające niebo, tramwaj jadący przez środek rynku, kilka samochodów (zabytkowych) oraz ludzie w strojach z paryskiej czy warszawskiej ulicy w wykwintnych krynolinach, kapeluszach, płaszczach i cylindrach.

Wodzisławianie za sprawą tego projektu będą mogli przenieść się w czasie, poczuć smak rywalizacji i skorzystać z wszystkich atrakcji (lot balonem na gorące powietrze) już 8 listopada w czasie gry fabularnej na Starym Mieście. Aby tak się stało należy zostać

uczestnikiem gry, zgłosić chęć na facebookowym czacie Classic Ballanga Teatr i po obowiązkowej ocenie stroju, zapoznaniu ze scenariuszem wziąć udział w grze. W grze może wziąć udział nieograniczona ilość osób, lot balonem będzie dostępny dla pierwszych chętnych 40 graczy.

**WYDARZENIA
POPRIEDZAJĄCE:**

– 13,14,20,21 października
– Ważnym punktem gry będzie ocena strojów retro nawiązujących klimatem do czasów secesji. Secesja to czas gdy bogate damy nie wychodziły bez nakrycia

głowy, parasolki od słońca i rękawiczek. Przygotowania do udziału w grze warto więc rozpocząć już dzisiaj. Dla chętnych przygotowano możliwość wykonania samemu pod okiem pani Anny Cyran-Polnik koronkowych rękawiczek. Warsztaty będą prowadzone on-line, ale zapraszamy też do wspólnego szydełkowania rękawiczek w sali CAS na Stycznińskiego 2 w gronie innych chętnych pań w dniach 13,14,20 i 21 października w godzinach 16.30-18.00.
– 16 października o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie z Andrzejem Pacz-

kowskim, twórcą sztuki na podstawie której oparta jest wspomniana fabularna gra. Będzie to okazja do poznania sylwetki i twórczości pisarza w sali konferencyjnej Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej oraz osobistego dokonania zapisu do gry dla wcześniej niezapisanych internetowo czy też niezdecydowanych.
– 23 października o godz. 17.00 odbędzie się wykład „Pocztówka z Wodzisławia” połączony z prezentacją książki Sławomira Kulpy na Dworcu Kolejowym w Wodzisławiu Śląskim.

AgaKa

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAĆMA
WZNAWIAMY ZABIEGI

- Zaćma już od 40 zł
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce
- Wszystkie badania w dniu zabiegu – bez dodatkowych opłat
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
- Refundacja z NFZ wynosi 1820 zł

Umawianie terminów zabiegów i transportu
602 150 886

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**

KREWETKA
SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

**„100 AUTORYTETÓW
NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI
W SPRZEDAŻY”**

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.

**100 AUTORYTETÓW
na 100-lecie Niepodległości
z Ziemi Wodzisławskiej**

Osiągnięte ostatnio porozumienie pomiędzy stroną społeczną a rządem w sprawie przyszłości górnictwa zostało gorzko przyjęte przez pracowników branży wydobywczej. O opinie w sprawie porozumienia zapytaliśmy byłego wiceministra ds. górnictwa Adama Gawędę, a także sprawdziliśmy, co o wygaszaniu kopalń myślą związkowcy.

Co po kopalniach? Mamy 25 lat na transformację

REGION – Nie ma czego świętować. Bardzo nas boli, że polski rząd tak odpuścił walkę w Unii Europejskiej. Szczególnie boli też to, że premier Mateusz Morawiecki będący posłem ze Śląska sprzeniewierzył te obietnice, z którymi Prawo i Sprawiedliwość i ekipa dobrego zmiany szła, wygrywając kolejne wybory – mówi Patryk Kosela, rzecznik prasowy Sierpna 80. – Bardzo boimy się przyszłości, bo porozumienie jest fasadowe. Dużo zależy od UE – uważa Kosela. Związkowcy krytycznie przyjęli plany rządu, choć wypracowane porozumienie daje czas do zmian. – Mimo że to porozumienie jest dobre, to tak do końca nie ma się z czego cieszyć, ponieważ podpisaliśmy likwidację. Długofalową, dobrą dla ludzi, ale jednak likwidację jednej z najważniejszych branż w historii Rzeczypospolitej. Osiągnęliśmy maksymalne warunki bezpieczeństwa dla pracowników kopalń. Osiągnęliśmy maksymalne możliwości funkcjonowania tych

kopalń – powiedział po podpisaniu porozumienia Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności.

Potrzeba pełnego spojrzenia

Kopalnie PGG to jedno, ale co w takim razie z zakładami JSW? Czy porozumienie pomiędzy związkowcami a stroną rządową dotyczy także kopalni JSW, które wydobywają węgiel koksowy, będący obecnie surowcem strategicznym? – Porozumienie obejmuje głównie Polską Grupę Górniczą, jednakże umowa, która zostanie wkrótce przygotowana i notyfikacja zmian systemowych i restrukturyzacyjnych dla polskiego górnictwa w moim przekonaniu powinna obejmować wszystkie aktywa górnicze. Dlatego, że jeśli mówimy o procesie zmian systemowych w całej branży górniczej, to nie możemy tworzyć różnych zasad dla różnych podmiotów gospodarczych – zauważa poseł Adam Gawęda, były wiceminister ak-



Kopalnia Rydułtowy ma fedrować jeszcze do 2046 roku, ale czy czas do jej zamknięcia nie zostanie zmarnowany?

tywów państwowych i pełnomocnik rządu ds. górnictwa. – Na polskim rynku, aby być zgodnym z prawodawstwem unijnym, musimy stworzyć zasady, które umożliwią równe funkcjonowanie wszystkim podmiotom górniczym. W związku z tym do tego procesu powinny być włączone również pozostałe spółki, jak Jastrzębska Spółka Węglowa, Tauron Wydobycie, Węglorko Kraj, Bogdanka, ale też

podmioty prywatne – np. spółka czeska, która funkcjonuje na naszym rynku – wyjaśnia Adam Gawęda. Według porozumienia między rządem a stroną społeczną, projekt umowy powinien być przygotowany do grudnia 2020.

Czy wystarczy nam czasu?

Warto dodać, że kopalnie powiatu wodzisławskiego: ROW ruch Marcel oraz ROW

ruch Rydułtowy według porozumienia mają fedrować do 2043 i 2046 roku. Kiedy Adam Gawęda był wiceministrem, skierował do zarządów spółek górniczych decyzję o przeprowadzeniu analizy złóż pod kątem jakości, koncesji, planu zagospodarowania złoża i planów ruchów kopalń. Te elementy będą brane pod uwagę w finalizowaniu planowanej umowy. Zaproponowane daty zakończenia eksploatacji będą oparte właśnie o te dane.

Czy jednak zdaniem byłego wiceministra aktywów państwowych te ćwierć wieku to dość czasu, aby przygotować się do zamknięcia zakładów? – Kopalnie rybnicko-wodzisławskie mają dość dobrą pozycję, bo proces ich wygaszania nastąpi w końcówce proponowanych zmian. Uzyskaliśmy korzystny deadline z punktu widzenia naszych kopalń. To plan, którego zarys i wstępne założenia przedkładałem w Ministerstwie Aktywów Państwowych na przełomie roku 2019 i 2020. Podkreślałem, że

proces systemowych zmian w górnictwie musi być oparty o dwa elementy: porozumienie ze stroną społeczną i systemowe zmiany w całym sektorze energetyczno-surowcowym, a dla naszego regionu również ważnym elementem jest „Program dla Śląska”. Wzbogacenie projektami pozwoli utrzymać potencjał rozwojowy nie tylko w oparciu o aktywa górnicze, ale też elementy nowych technologii – mówi nam były wiceminister. – To dość długa perspektywa czasowa. Mamy prawie 3 dekady na to, aby się do tego przygotować i tego okresu nie możemy zmarnować. Powinien on być wykorzystany do ścisłej współpracy pomiędzy rządem, samorządami, przedsiębiorstwami górniczymi i całym nowoczesnym otoczeniem górniczym. Będziemy przygotowywali instrumenty finansowe i konkretne projekty, ale będziemy zachęcali do aktywnej współpracy wszystkich samorządowców – dodaje Adam Gawęda. **Szymon Kamczyk**

Już za kilka tygodni rozpocznie się fedrunek nowej ściany. Wydobywanie węgla wiązać się będzie nie tylko ze wstrząsami, ale także z deformacją terenu na terenie gminy Marklowice.

Kopalnia uruchomi nową ścianę

MARKLOWICE Kopalnia KWK ROW Ruch Marcel rusza z eksploatacją kolejnej ściany pod Markłowicami. Nieuchronnie wiązać się to będzie z pojawiającymi się na powierzchni uciążliwościami dla tamtejszych mieszkańców. O rozpoczęciu prac informuje Grzegorz Gwoździak, naczelny inżynier Ruchu Marcel.

Gdzie będą fedrować?

Ściana, która zostanie uruchomiona w listopadzie to Z-2 w pokładzie 502/1. Jej fedrunek zakończy się w marcu 2021 r. Eksploatacja będzie prowadzona na głębokości od 630 do 685 m przy średniej furcie wynoszącej 2,6 m. Z kolei długość ściany kształtować się będzie od 149 do 160 m, zaś całkowity jej wybieg wyniesie około 655 m. – W odniesieniu do powierzchni terenu parcella eksploatacyjna usytuowana jest około 900 m na północ od ul. Wyzwolenia i rozpocznie swój bieg około 150 m na zachód od ul. Jankowickiej. Eksploatacja prowadzona będzie w kierunku zachodnim, a zakończy swój bieg w rejonie

ul. Bławatkowej – wyjaśnia naczelny inżynier Ruchu Marcel.

Obniży się teren

W wyniku eksploatacji ściany na powierzchni ujawnią się różnego rodzaju wpływy. – Największe obniżenie terenu osiągające wartość 0,75 m wystąpią w terenie niezabudowanym w rejonie ul. Rzemieślniczej – informuje Grzegorz Gwoździak dodając, że w zasięgu wpływów eksploatacyjnych znajduje się kilkanaście obiektów. W trakcie ujawniania się wpływów eksploatacji górniczej, obiekty podlegające bezpośredniemu wpływom ściany Z-2 będą przedmiotem okresowych obserwacji budowlanych, a ewentualne uszkodzenia stwarzające uciążliwości w normalnym ich użytkowaniu będą usuwane przez kopalnię w trybie awaryjnym.

Zatrząsą się też ziemie

Jak informuje Gwoździak, oprócz wpływów statycznych związanych z obniżaniem się terenu mogą wystąpić również wpływy dynamiczne związane

z występowaniem okresowo wstrząsów górniczych. – Prognozowane wstrząsy sejsmiczne towarzyszące eksploatacji pokładu 502/1 ściany Z-2 nie powinny przekroczyć wartości $E=2 \times 10$ do 5 J. Jednakże w związku z warunkami geologiczno-górnictwymi związanymi z eksploatacją pokładów serii 500 w polu markłowskim nie można wykluczyć incydentalnych wstrząsów o wartościach rzędu 10 do 6 J – mówi naczelny inżynier Ruchu Marcel. Zapewnia, że wstrząsy nie będą stanowiły żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa funkcjonowania tamtejszych obiektów budowlanych oraz infrastruktury technicznej. – W przypadku wystąpienia wstrząsu o energii mniejszej bądź równiej 10 do 5 J pracownicy kopalni przeprowadzą oględziny kontrolne obiektów budowlanych, położonych w rejonie epicentrum wstrząsu, których właściciele zgłoszą wystąpienie uszkodzeń po wstrząsie, jak również obiektów specjalnych wytypowanych przez kopalnię – zapowiada Grzegorz Gwoździak. **(jmk)**

WODZISŁAW ŚL. Pracownia Diagnostyki Mikrobiologicznej PPZOZ w Wodzisławiu Śląskim otrzyma dofinansowanie od Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA.

W czwartek 8 października w siedzibie spółki podpisano porozumienie na dofinansowanie do zakupu sprzętu, na którym szpital wykonuje testy na koronawirusa. – Jestem bardzo wdzięczna Jastrzębskiej Spółce Węglowej za pozytywne rozpatrzenie wniosku i przekazanie dotacji na sprzęt laboratoryjny. To bardzo ważne wsparcie naszego powiatowego szpitala. Bardzo się cieszę, że urządzenie pomoże w szybkim diagnozowaniu nie tylko pracowników placówki i pacjentów, ale również pracowników spółki – mówi senator Ewa Gawęda, która zabiegała o środki na sfinansowanie sprzętu. – To jest ważne, istotne wsparcie dla szpitala, a przede wszystkim dla pacjentów, którzy jednocześnie często są pracownikami Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Bardzo dziękuję, bo to naprawdę wielki gest w stronę pacjentów oraz pracowników naszego szpitala



Porozumienie pomiędzy JSW a szpitalem podpisano w siedzibie spółki

– podkreśla Krzysztof Kowalik, dyrektor Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śląskim z siedzibą w Wodzisławiu Śląskim. W ramach podpisanego porozumienia – w pierwszej kolejności z badań będzie mogła korzystać określona grupa pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej. – Wielu okolicznym szpitalom pomagamy w różny sposób i to jest dla nas sprawa oczywista. Proszę pamiętać, że sama Jastrzębska Spółka Węglowa

zatrudnia ponad 22 tysiące ludzi, a zatem pomoc dla szpitali i innych instytucji ochrony zdrowia na południu Polski to pomoc dla naszych pracowników i ich rodzin – zapewnia Włodzimierz Hereźniak, prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Warto dodać, że sprzęt, który dofinansowała JSW już od pewnego czasu działa w wodzisławskim szpitalu. Został zakupiony wcześniej (o czym informowaliśmy). Dzięki dotacji spółki, szpital uzyskał refundację tego zakupu. **(ska)**

We wtorek 6 października do mieszkańców miasta dotarła informacja, że miejscowy urząd wprowadził ograniczenia w związku z zakażeniem pracowników. Okazało się, że koronawirusa potwierdzono najpierw u wiceburmistrza Piotra Kowola, a później również u burmistrza Czesława Krzystały, sekretarza Alicji Nawrat i kilku innych pracowników.

BURMISTRZ PSZOWA TRAFIŁ DO SZPITALA PRZEZ KORONAWIRUSA

PSZÓW Mimo, że z koronawirusem, zastępca burmistrza Piotr Kowol pracuje zdalnie z domu. – Tego wymaga sytuacja, bo aktualnie chorym jest zarówno burmistrz, jak i sekretarz miasta – wyjaśnia Piotr Kowol. W rozmowie telefonicznej z naszym dziennikarzem opowiedział, że pierwsze objawy zaobserwował u swojej żony, a później gorączka i zanik węchu pojawiły się także u niego. Wtedy niezwłocznie wykonał test na obecność wirusa, który dał wynik pozytywny i potwierdził tym samym przypuszczenia. O sprawie powiadomiono od razu kierownictwo urzędu, a po przeprowadzonych testach pozytywne wyniki otrzymali również sekretarz miasta i burmistrz Czesław Krzystała, który ze względu na trudniej-

szy przebieg COVID-19 jest obecnie hospitalizowany w szpitalu w Raciborzu. Chorzy są także niektórzy pracownicy. Sytuacja jest bardzo dynamiczna i w każdej chwili kolejne osoby mogą mieć pozytywne wyniki. Warto dodać, że w sieci pojawiły się sugestie, jakoby Piotr Kowol miał uczestniczyć w zebraniu MZK Jastrzębie 30 września i narażać innych uczestników zebrania. Powiemy więcej – wiceburmistrz uczestniczył także w kolejnym zebraniu MZK, już po potwierdzeniu swojego zakażenia! Jak to możliwe? Wyjaśniamy – oba zebrania przeprowadzone były w formule online. Uczestnicy łączyli się ze sobą poprzez internet, nie kontaktując się osobiście. Nie było więc mowy o narażaniu kogokolwiek.

Ograniczona praca urzędu i ZGKiM

Referat Organizacyjny i Spraw Obywatelskich zajmuje się m.in. wydawaniem dowodów osobistych i meldunkiem mieszkańców. Po tym jak wszyscy jego pracownicy zostali skierowani na kwarantannę praca Referatu została wstrzymana. Oznacza to, że osoby oczekujące na realizację wniosków będą musiały uzbroić się w cierpliwość. Wszelkie sprawy będą realizowane po powrocie pracowników Referatu. Można natomiast na bieżąco składać wnioski i pisma za pośrednictwem platform elektronicznych. Warto wiedzieć, że np. wniosek o wydanie dowodu osobistego można złożyć również w innych urzędach miast w okolicy. – Apelujemy i prosimy mieszkańców, by wszelkie

sprawy urzędowe załatwiać telefonicznie lub mailowo. Dla wspólnego bezpieczeństwa i w trosce o zdrowie każdego z nas ograniczcie na jakiś czas wizyty w Urzędzie Miejskim. Mam nadzieję, że nie potrwa to długo – apeluje wiceburmistrz. Mieszkańcy swoje sprawy mogą załatwiać telefonicznie, a także uzyskać informacje pod numerami tel. (32) 455 88 76, (32) 716 08 88. Nieczynny dla mieszkańców jest także Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Informacje z zakładu uzyskać można pod numerem (32) 455 78 81.

Koronawirus w przedszkolu

Także we wtorek 6 października, po otrzymaniu od jednego z pracowników Przedszkola nr 2 w Pszowie informacji o pozytywnym wyniku testu, dy-

rekcja placówki wprowadziła procedury bezpieczeństwa. Po konsultacji z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną zdecydowano o skierowaniu na kwarantannę 14 dzieci z grupy popołudniowej wraz z ich rodzicami. Teraz zajęcia organizowane są zdalnie. – Nauczyciele przygotowują karty pracy, które rozesłają rodzicom. Dzieci pracują w domu, wspólnie za pośrednictwem Internetu śpiewają piosenki, uczą się wierszyków. W ten sposób zdalnie realizują podstawę programową zgodną z wytycznymi MEN – podkreśla Mirella Ogrocka, dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. Grupa popołudniowa funkcjonuje od 14.00 do 19.00. Uczęszczają do niej dzieci 3-4 i 5-letnie. Przez 10 dni grupa będzie funkcjonować zdalnie. Od poniedziałku



Burmistrz Czesław Krzystała ma poważniejsze objawy COVID-19, dlatego trafił do szpitala w Raciborzu

12 października kolejne cztery klasy przeszły na nauczanie zdalne w SP4 w Pszowie po informacji, że u jednej z nauczycielek pojawił się pozytywny wynik testu na koronawirusa. (sa)

REKLAMA

WÓJT GMINY MSZANA

OGŁOSZENIE W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA:

- zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego działkę nr 969/7 i 966/7 w Mszańcu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko;
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego działki nr 588/53 i 589/53 w Polomiu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko;
- zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Gogółowa wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2020 poz. 293 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Mszana uchwały nr:

- XXIII/157/2020 z dnia 24 sierpnia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego działkę nr 969/7 i 966/7 w Mszańcu;
- XXIII/158/2020 z dnia 24 sierpnia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego działki nr 588/53 i 589/53 w Polomiu;
- XXIII/159/2020 z dnia 24 sierpnia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Gogółowa.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planów miejscowych w formie papierowej, w Urzędzie Gminy Mszana, ul. 1 Maja 81, 44-325 Mszana, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres urząd@mszana.ug.gov.pl, w terminie do 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia, tj. do dnia 4.11.2020 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 39 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) zawiadamiam również o przystąpieniu do sporządzenia prognoz oddziaływania na środowisko do ww. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do prognoz w Urzędzie Gminy Mszana, ul. 1 Maja 81, 44-325 Mszana, w terminie do 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia, tj. 4.11.2020 r.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres urząd@mszana.ug.gov.pl. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Obowiązek informacyjny dotyczący przetwarzania danych osobowych dostępny jest na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Mszana pod adresem <https://www.mszana.finn.pl/> w zakładce RODO.

Wójt Gminy Mszana, mgr Mirosław Szymanek

Od 10 października zasady ze strefy żółtej zostały rozciągnięte na cały kraj. A to oznacza m.in., że w przestrzeni publicznej musimy zasłaniać usta i nos. Za niewywiązanie się z tego obowiązku grożą mandaty i kary pieniężne.

BEZ MASECZEK NA USTACH I NOSIE TYLKO Z LEKARSKIM ZAŚWIADCZENIEM

KRAJ 10 października cały kraj został objęty strefą żółtą, z wyłączeniem powiatów należących do strefy czerwonej. Obowiązkowe stało się zasłanianie nosa i ust w przestrzeni publicznej – w sklepie, autobusie, ale także na ulicy. Co ważne, zwolnione z tego obowiązku są jedynie osoby, które posiadają zaświadczenie lekarskie lub dokument, który potwierdza niepełnosprawność. Komendant Główny Policji, generalny inspektor Jarosław Szymczyk przyznał, że Polacy często bronili się przed noszeniem maseczek twierdząc, że ze względów zdrowych nie mogą ich nosić. Zwolnić od tego może jedynie stosowne zaświadczenie od lekarza lub dokument potwierdzający niepełnosprawność. – Każda osoba bez maseczki, która nie będzie posiadała dokumentu będzie z całą surowością karana – podkreślił na wspólnej konferencji prasowej z Ministrem Zdrowia Adamem Nie-



Minister Adam Niedzielski w ubiegłym tygodniu zapowiedział surowsze kary za brak stosowania maseczek. A od 10 października trzeba je nosić w każdej przestrzeni publicznej.

dzielskim. Mandat za brak maseczki może wynieść do 500 zł, a jeśli Policja zdecyduje się poinformować Sanepid, to ten może z kolei za brak maseczki wymierzyć karę administracyjną w wysokości od 5 do 10 tys. zł

Aby zminimalizować rozprzestrzenianie się koronawirusa, w strefie czerwonej lokale gastronomiczne będą mogły być otwarte w określonych godzinach – od 6:00 do 22:00. Na terenie całego kraju w tego typu miejscach należy zachować bezpieczną odle-

głość – na 1 osobę powinno przypadać co najmniej 4 m². Również w całym kraju w lokalach gastronomicznych i innych zamkniętych pomieszczeniach nie można udostępnić miejsc do tańczenia.

Obowiązują nowe limity liczby osób na imprezach okolicznościowych. W strefie czerwonej – 50 osób, w pozostałych powiatach – 75 osób. To ograniczenie wejdzie w życie z tygodniowym okresem dostosowawczym, a więc 17 października.

W strefie czerwonej obo-

wiązuje całkowity zakaz organizacji i uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych. W kinach natomiast może przebywać 25 proc. publiczności. Jak to wygląda w pozostałej części kraju? W przestrzeni zamkniętej tego typu wydarzenie może odbyć się z udziałem 25 proc. publiczności – taka sama zasada obowiązuje w kinach. W wydarzeniach kulturalnych, które odbywają się w plenerze może uczestniczyć maksymalnie 100 osób – jednak liczba widzów, słuchaczy, zwiedzających lub uczestników nie może być większa niż 1 osoba na 5 m².

Nadal obowiązuje ograniczenie dotyczące liczby uczestników zgromadzeń. Może to być maksymalnie 150 osób. Uczestnicy muszą zakrywać usta i nos, a także zachować minimum 1,5 m odległości od innych osób. Dodatkowo, pomiędzy zgromadzeniami musi zostać zachowana odległość – minimum 100 m. (art)

6 października w Nieboczowach z inicjatywy Starosty Wodzisławskiego Leszka Bizona oraz Starosty Raciborskiego Grzegorza Swobody odbył się połączony Konwent Miast i Gmin Powiatów Wodzisławskiego i Raciborskiego poświęcony projektowi drogi wodnej łączącej Odrę, Łabę i Dunaj.

W ogółach się zgadzają, w szczegóły nie wchodzą

REGION Konwent był pokłosiem spotkań przedstawicieli rządów Polski i Czech oraz samorządów lokalnych z obu państw, jakie zorganizowano 17 września w Chałupkach i Boguminie. W trakcie wspomnianych spotkań okazało się, że samorządowcy z powiatów raciborskiego i wodzisławskiego mają odmienne zapatrywania na przebieg kanału Odra – Dunaj po polskiej stronie granicy. Dla powiatu wodzisławskiego najbardziej korzystny byłby tzw. wariant wschodni, zapewniający łączność Odrzańskiej Drogi Wodnej z terenami inwestycyjnymi w gminie Gorzyce, ale pomijający część gminy Krzyżanowice w powiecie raciborskim. Natomiast dla powiatu raciborskiego, w szczególności gminy Krzyżanowice, najbardziej korzystny byłby tzw. wariant zachodni, w całości przebiegający przez gminę.

Zorganizowany w Nieboczowach konwent miał służyć wypracowaniu wspólnego stanowiska w tej sprawie. Oficjalne komunikaty płynące ze starostw powiatowych w Wodzisławiu i Raciborzu głoszą, że takie wspólne stanowisko udało się uzgodnić. Samorządy popierają rządowe plany budowy drogi wodnej (kanału Odra – Dunaj – Łaba), wnosząc aby przebieg kanału uwzględ-



Spotkanie samorządowców z Raciborszczyzny i Ziemi Wodzisławskiej odbyło się w Nieboczowach

niał maksymalną ilość terenów, które mogą być przeznaczone pod działalność inwestycyjną, a także by budowie drogi wodnej towarzyszył rozwój infrastruktury transportowej zapewniający łączność ośrodków przemysłowych i terenów inwestycyjnych po obu stronach kanału. W spotkaniu uczestniczyli: starosta wodzisławski Leszek Bizoń, starosta raciborski Grzegorz Swoboda, wicestarosta wodzisławski Tadeusz Skatuła, wiceprezydent Raciborza Michał Fita, wójt Krzyżanowic Grzegorz Utracki, wójt Godowa Mariusz Adamczyk, zastępca wójta Mszany Błażej Tatarczyk, burmistrz Kuźni Raciborskiej Paweł Macha, zastępca wójta Rudnika Tomasz Kruppa, wójt

Kornowaca Grzegorz Niestrój, wójt Gorzyc Daniel Jakubczyk, burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla i zastępca wójta Lubomi Bogdan Burek.

Znamienne, że w oficjalnych komunikatach pominięto kwestię przebiegu drogi wodnej po polskiej stronie granicy. Nic w tym dziwnego, bo interesy powiatów raciborskiego i wodzisławskiego są w tym względzie sprzeczne. Sami samorządowcy starają się jednak wskazywać na to co ich łączy. – Nie wskazaliśmy przebiegu, ale zastrzeżliśmy również, że inwestycja powinna stworzyć nowe rozwiązania i drogi komunikacyjne w tym obszarze, ale również zachować ciągłość istniejącego systemu transportu i infrastruk-

tury technicznej – mówi wójt gminy Krzyżanowice Grzegorz Utracki. Z kolei starosta raciborski Grzegorz Swoboda w rozmowie z Nowinami mówi, że budowa kanału powinna być narzędziem zrównoważonego rozwoju. Jednocześnie zaznacza, że decyzja w sprawie przebiegu drogi wodnej zapadnie w Warszawie i samorządy z powiatów raciborskiego i wodzisławskiego zobowiązały się nie naciskać za wyborem konkretnego wariantu przebiegu kanału. Podobnego zdania jest Leszek Bizoń, starosta wodzisławski. – Nie lobbujemy ani za wariantem wschodnim, ani za zachodnim. Przede wszystkim zależy nam na tym, żeby do budowy drogi wodnej doszło jak najszybciej to możliwe. Nie wskazujemy konkretnego przebiegu tej drogi. Chcemy jedynie, by w równym stopniu możliwość korzystania z niej miały zarówno gmina Gorzyce, jak i gmina Krzyżanowice. Zwracamy też uwagę na konieczność przyspieszenia prac po polskiej stronie, gdyż po czechkiej są one bardziej zaawansowane, a wszyscy jesteśmy zgodni, że chcemy, by to nasz region był beneficjentem tej inwestycji – mówi nam Leszek Bizoń. A co na to Daniel Jakubczyk, wójt Gorzyc, który przed spotkaniem mocno ak-

Zgoda Czechów na budowę

5 października rząd Czech zatwierdził przygotowania do budowy pierwszej części korytarza wodnego między Ostrawą a granicą z Polską. – Przemysł i logistyka w pięciomilionowej aglomeracji śląskiej będą miały łatwiejszy dostęp do rynków europejskich i światowych. Planowane są także rejsy rekreacyjne i turystyczne – poinformował minister transportu Karel Havlíček.

Szacuje się, że budowa odcinka drogi wodnej od Ostrawy do Bohumina/Chałupek będzie kosztować 15 mld koron czeskich (2,55 mld zł). Koszt uwzględniła przebudowę siedmiu mostów drogowych oraz jednego mostu kolejowego, a także budowę dwóch śluz i portu w Svinovie (*dzielnica Ostrawy*). Na granicy czeski odcinek drogi wodnej powinien połączyć się z polską częścią szlaku, którego przebieg nie został jeszcze ustalony (*rozważane są warianty przez gminę Krzyżanowice lub przez gminę Gorzyce, o czym wspominamy w artykule*).

Dodajmy, że kwestia budowy kanału Odra – Dunaj – Łaba wywołuje w Czechach ostry sprzeciw gmin, po których ma przebiegać droga wodna. Włodarze gmin oraz ekolodzy obawiają się, że realizacja inwestycji zakłóci stosunki wodne w regionie. Krytycy inwestycji wskazują również na względy ekonomiczne. Ich zdaniem największej sensu ma budowa drogi wodnej od Ostrawy do Kędzierzyna-Koźla (*pod warunkiem, że strona polska również opowiada się za realizacją przedsięwzięcia po swojej stronie*). Mniej zwolenników ma połączenie Odrzańskiej Drogi Wodnej z Dunajem, a największy sprzeciw budzi budowa kolejnego kanału, łączącego te szlaki z Łabą.

centował korzyści z przebiegu Odrzańskiej Drogi Wodnej tzw. wariantem wschodnim? – Nadal uważam, że ten wariant jest najkorzystniejszy, bo żadna inna ościenna gmina czy miasto nie mają w pobliżu rzeki 200 hektarów terenów inwestycyjnych, oprócz gminy Gorzyce. Natomiast zdaję sobie sprawę, że decyzje zapadną na szcze-

blu międzypaństwowym, po negocjacjach strony polskiej i czeskiej. Dlatego wspólnie powinniśmy przede wszystkim lobbować za tym, żeby droga powstała i przebiegała przez nasz region, co jest o tyle ważne, że w sytuacji wygaszania kopalń, potrzebne będą u nas duże inwestycje gospodarcze – mówi wójt Gorzyc. **(żet), (art)**

ZA HARCERZAMI TURNIEJ PEŁEN WIELKICH EMOCJI, ZAKOŃCZONY WIELKĄ WYGRANĄ I TYM SAMYM ZDOBYCIEM MIANA DRUŻYNY RZECZYPOSPOLITEJ.

HARCERZE Z WODZISŁAWIA ŚL. NAJLEPSI W POLSCE

WODZISŁAW ŚL. Walczyli o miano najlepszej drużyny w Polsce i udało im się zdobyć ten zaszczytny laur. V Wodzisławska drużyna Harcerska „Wilki” im. 5 Wileńskiej Brygady AK zajęła pierwsze miejsce w corocznym Turnieju Drużyn Puszcząńskich Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Wyjaśnijmy, że Turniej Drużyn Puszcząńskich to zlot drużyn z organizacji ZHR, które zdobyły kategorię Drużyny Puszcząńskiej. Do udziału w wydarzeniu zaproszone są drużyny harcerzy z całej Polski, których praca wychowawcza w ubiegłym roku była na wybitnie wysokim poziomie. Można śmiało stwierdzić, że to harcerska ekstraklasa, ponie-

waż na terenie kraju Drużyn Puszcząńskich jest zaledwie kilkanaście. Harcerze podczas imprezy walczą o miano najlepszej drużyny w Polsce, zwanej Drużyną Rzeczypospolitej.

W tym roku turniej odbywał się na Lubelszczyźnie i trwał trzy dni. Podczas wydarzenia harcerze brali udział w m.in.: grze miejskiej po Lublinie, grze terenowej zastępów oraz grze terenowej indywidualnej. Harcerze z Wodzisławia Śl., pod przewodnictwem Tymoteusz Wardenga włożyli dużo pracy i wysiłku, by pokazać jak mocną i wytrwałą są drużyną. – Uzyskaliśmy miano drużyny Rzeczypospolitej – cieszy się drużynowy Wardenga.

Dodaje, że harcerze poprawili ubiegłoroczne lokaty. Rok temu zajęli drugie miejsce, a dwa lata temu trzecie. – Tym większy jest to dla nas sukces, gdyż jesteśmy jedyną drużyną z Górnego Śląska w historii, która zdobyła te zaszczytne miano – zauważa Tymoteusz Wardenga.

Wodzisławskie „Wilki” istnieją zaledwie niecałe 6 lat. Jak zatem w tak krótkim czasie zdobyli tak duże umiejętności? – Po pierwsze – stawiamy sobie cele, które stopniowo osiągamy – tłumaczy Tymoteusz Wardenga. – W osiąganiu celów pomaga rywalizacja. Ale nie ta niezdrowa, w której chodzi o to, by pokonać rywala. Ważne jest pobudzanie ambi-



To niewątpliwie historyczne wydarzenie, a także niezaprzeczalnie wielka radość. V Wodzisławska Drużyna Harcerzy „Wilki” uzyskała miano drużyny Rzeczypospolitej.

cji i zaangażowanie. Myślenie w stylu: włożyliśmy dużo energii w przygotowania, więc po-

każmy co potrafimy – zaznacza Wardenga. Podkreśla, że harcerstwo promuje dobre po-

stawy, wychowuje młodych w duchu służby Bogu, Polsce i bliźnim. **(juk)**

Wiadomo ilu szpital leczył pacjentów i ilu ma pracowników

Jakich zabiegów operacyjnych wykonano najmniej? Która poradnia cieszyła się największą popularnością wśród pacjentów? Na co się składa System Ratownictwa Medycznego? Wodzisławsko-rydułtowski szpital podsumował zeszły rok pracy.

POWIAT Służba zdrowia była jednym z głównych tematów ostatniej sesji rady powiatu wodzisławskiego. Radni przyrzekli się m.in. funkcjonowaniu publicznej opieki zdrowotnej na terenie naszego powiatu, w szczególności zeszłorocznej działalności Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. Opracowanie sporządził wydział zdrowia i polityki społecznej wodzisławskiego starostwa na podstawie informacji przekazanych przez dyrektora PPZOZ-u Krzysztofa Kowalika.

Długa kolejka do endoprotez

W minionym roku wykonano w wodzisławskim szpitalu 4 266 zabiegów operacyjnych. Na tę liczbę składa się: 1 299 zabiegów urazowo-ortopedycznych, 1 124 – chirurgicznych, 818 – endoskopowych, 591 – ginekologicznych i 434 cesarskich cięć. Ogólna liczba hospitalizacji w wodzisławsko-rydułtowskiej placówce za zeszły rok wyniosła 16 112. W porównaniu do 2018 r. jest

16 112

– liczba hospitalizacji w 2019 r. w szpitalu w Rydułtowach i Wodzisławiu

858

– liczba osób, które na koniec 2019 r. zatrudnił szpital

to spadek, ponieważ wówczas hospitalizacji było o prawie 1,5 tys. więcej. Jaki na koniec grudnia zeszłego roku był średni czas oczekiwania pacjentów na hospitalizację? Okazuje się, że w PPZOZ-e zainteresowani najdłużej oczekiwali na procedury dotyczące wykonania endoprotezy stawu biodrowego (1 339 dni) i stawu kolanowego (1 154 dni) oraz na hospitalizację planową w oddziale rehabilitacyjnym (706 dni).

Ile udzielono porad lekarskich?

Porady specjalistyczne to wydane przez lekarzy specjalistów opinie o stanie zdrowia pacjenta oraz wskazanie im dalszego toku leczenia na podstawie wykonanych badań diagnostycznych. Ile udzielono ich w Zespole Poradni Specjalistycznych w Wodzisławiu Śl., a ile w Rydułtowach? W pierwszej placówce w zeszłym roku wydano łącznie 42 958 zaleceń, a w drugiej – 27 999. W Wodzisławiu Śl. największą popularnością cieszyła się poradnia chirurgii urazowo-ortopedycznej. W minionym roku udzielono w niej 17 299 porad.

Najmniej zaleceń, bo zaledwie 540 wydano w poradni ginekologiczno-położniczej. Podobnie jak w Wodzisławiu Śl., również w Rydułtowach najwięcej porad udzielono w poradni urazowo-ortopedycznej. Ich liczba wyniosła dokładnie 7 924. Najmniej, bo jedynie 208 lekarskich zaleceń udzielono w poradni ginekologiczno-położniczej.

Stan zatrudnienia

W wodzisławsko-rydułtowskiej lecznicy na koniec 2019 r. było zatrudnionych 858 osób. Na tę liczbę składało się: 368 pielęgniarek i położnych, 196 pracowników średnich, 150 pracowników gospodarczych i pomocniczych, 122 lekarzy, 77 pracowników administracji oraz 14 innych osób z wykształceniem wyższym (m.in. farmaceuta, psycholog). „Największy deficyt w specjalności lekarskich istnieje w zakresie chorób wewnętrznych. Lekarze tej specjalności w dużej mierze są zatrudnieni przez podmioty podstawowej opieki zdrowotnej, dlatego występują problemy w pozyskaniu lekarzy do pracy w oddziale chorób wewnętrznych” – czytamy w opracowanym przez wydział zdrowia i polityki społecznej wodzisławskiego starostwa dokumencie. Jego autorzy dodają, że dyrekcja szpitala na bieżąco analizuje stan zatrudnienia lekarzy w poszczególnych



42 958

– liczba porad udzielonych w 2019 r. w Zespole Poradni Specjalistycznych w Wodzisławiu

Pacjenci najdłużej oczekiwali na procedury dotyczące wykonania endoprotezy stawu biodrowego i stawu kolanowego oraz na hospitalizację planową w oddziale rehabilitacyjnym

komórkach organizacyjnych i czyni starania w celu zapewnienia odpowiedniej ich ilości w poszczególnych zakresach świadczeń medycznych.

SRM i transport medyczny

System Ratownictwa Medycznego (SRM) PPZOZ-u składa się z: 2 ambulansów typu P (bez lekarza) w Stacji Pogotowia w Rydułtowach, 3 ambulansów w Stacji Pogotowia w Wodzisławiu Śl. w tym: 2 typu P oraz 1 typu S (z lekarzem). Kadrowo SRM obsługiwany jest przez 42 ratowników etatowych oraz 16 pielęgniarek. Ponadto zatrudnionych jest także 2 lekarzy oraz współpracuje na

zasadzie kontraktu kolejnych 5. „System jest tak skonstruowany, żeby ambulanse PPZOZ mogły w razie potrzeby obsłużyć powiaty ościennie” – czytamy w opracowaniu wydziału zdrowia i polityki społecznej.

Transport medyczny z kolei składa się z: 2 ambulansów transportowych działających w ciągu dnia do obsługi szpitali, 1 ambulansu zakontraktowanego w ramach NFZ do obsługi Poradni POZ w rejonie rydułtowskim, 1 ambulansu obsługującego szpitale w porze nocnej oraz 1 ambulansu do obsługi nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. „Aby utrzymać takie siły transportowe PPZOZ, posługuje się

27 999

– liczba porad udzielonych w 2019 r. w Zespole Poradni Specjalistycznych w Rydułtowach

zatrudnionym personelem Systemu Ratownictwa Medycznego, 8 etatowymi kierowcami z uprawnieniami do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych, ratownikami zatrudnionymi na kontrakcie lub umowie-zleceniu oraz zakontraktowaną firmą zewnętrzną udostępniającą wyposażony ambulans wraz z personelem, który jest dostępny w chwilach braku obłożenia pracownikami własnymi” – brzmi fragment opracowania sporządzonego przez wodzisławskie starostwo.

Finanse

Przychody ogółem w PPZOZ-u w minionym roku wyniosły nieco ponad 102,4 mln zł i były wyższe w stosunku do przychodów w roku 2018 o 6,5 mln zł. Koszty ogółem wyniosły z kolei około 106 mln zł i także były wyższe w stosunku do 2018 r. o 7,6 mln zł. Rok 2019 lecznica zamknęła nieco ponad 3,6 mln zł na minusie. W 2018 r. było to 2,6 mln zł. Zobowiązania ogółem na koniec minionego roku wyniosły 48,6 mln zł, gdzie na koniec 2018 r. wynosiły one nieco ponad 46,6 mln zł.

(juk)

kompan

Sprzedaż i montaż kotłów i pomp ciepła

Racibórz, ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 98 31, kom. 660 512 658
email: sklep@kompan-raciborz.pl



SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER



www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ, ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 696-012-587

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

Komunikuje miasto z wjazdem na autostradę A1, jest także główną drogą prowadzącą do Jastrzębia-Zdroju. Mowa o ul. Jastrzębskiej w Wodzisławiu Śl., której remont ma się zakończyć w październiku przyszłego roku.

NA DW 933 UTRUDNIENIA SIĘ PRZECIĄGNĄ

WODZISŁAW ŚL., MSZANA

Od prawie roku trwa przebudowa ul. Jastrzębskiej w Wodzisławiu Śl., czyli fragmentu drogi wojewódzkiej nr 933. Jej remont był jedną z bardziej oczekiwanych inwestycji drogowych. Okazuje się, że w prowadzonych pracach wystąpiły opóźnienia.

Jaki zakres prac?

W powiecie wodzisławskim DW 933 jest przebudowywana na odcinku od skrzyżowania z DK 78 w Wodzisławiu Śl., a rondem stanowiącym początek Drogi Głównej Południowej w Jastrzębiu-Zdroju. Łącznie zostanie przebudowanych około 7,2 km drogi. Inwestycja zakłada również modernizację na drugim odcinku od skrzyżowania DW 933 z DK 81 w Pawłowicach w kierunku Pszczyny – na odcinku 16,1 km. Koszty przebudowy obojczy odcinków wyniosą 218,3 mln zł, przy dofinansowaniu z Unii Europejskiej o wartości 121,2 mln zł. Zakres zadania obejmuje przebudowę istniejącej drogi oraz m.in.: ujednolicenie jej szerokości, wykonanie ekranów akustycz-

nych, przebudowę istniejących obiektów mostowych oraz budowę chodników oraz dróg rowerowych.

Są opóźnienia

Początkowo zakładano, że przebudowa pierwszego – wodzisławsko-mszańskiego – odcinka zakończy się w lutym 2021 r. Tego terminu nie uda się jednak dotrzymać. Jak informuje nas Ryszard Pacer, rzecznik prasowy katowickiego ZDW w realizacji drogowej inwestycji wystąpiły opóźnienia. – Wynikają one z istnienia wielu elementów infrastruktury technicznej, które nie były uwidocznione na mapach geodezyjnych będących podstawą powstania projektu przebudowy drogi – wyjaśnia. Dodaje, że remontowana droga jest położona na terenach intensywnej eksploatacji górniczej, w efekcie wykonawca odnalazł wiele kanałów odwadniających i przepustów tworzących dosłownie labirynt. – Żeby to rozwikłać i przebudować w taki sposób, by nie tworzyć kolejnych problemów, potrzebna była inwentaryzacja stanu istniejącego i praca projektanta,



Ostatecznie całkowity remont ul. Jastrzębskiej ma się zakończyć w październiku przyszłego roku.

który zaproponował zmiany w projekcie uwzględniające rzeczywisty stan rzeczy – informuje Ryszard Pacer.

Jedna z głównych arterii miasta

7 października odbyło się spotkanie, na które przedstawiciele ZDW zaprosili prezydenta Mięczyśława Kieca i jego zastępcę Wojciecha Krzyżek. Tematem rozmów była przebudowa ul. Jastrzębskiej. Jak zapewnił wicedyrektor katowickiego oddziału Jarosław

Kalinik inwestycja ma się zakończyć w październiku 2021 r. Zadeklarował również, że ZDW dołoży starań, by jeszcze w tym roku oddać do ruchu w obu kierunkach wszystkie odcinki przebudowywanego odcinka poza skrzyżowaniami. Przypomnijmy, że ul. Jastrzębska komunikuje miasto z wjazdem na autostradę A1 oraz z sąsiednimi gminami. Jest główną drogą prowadzącą do Jastrzębia-Zdroju. – To droga o szczególnie ważnym znaczeniu dla Wodzisławia Śl. To jedna z najważniejszych tras wylotowych z miasta. Jej stan był jednak nie do przyjęcia. Cieszę się, że dzięki naszemu wieloletniemu apelom w województwie właśnie się to zmienia. Wszyscy czekamy na zakończenie tej inwestycji – mówił po zakończeniu spotkania prezydent Kieca. Zadeklarował również pełną współpracę ze strony miasta przy realizacji inwestycji.

(juk)

Remont urzędu jeszcze nieskończony

RYDUŁTOWY Mimo, że według pierwszych planów remont urzędu miał trwać do 30 września, podczas późniejszych prac wystąpiła konieczność dodatkowych prac w budynku, dlatego do ostatecznego zakończenia inwestycji pozostaje jeszcze do 8 tygodni. Nowa część została już jednak oddana do użytku.

W rydułtowskim urzędzie nadal słychać dźwięk robót budowlanych, choć w nowej części już pracują urzędnicy. Teraz roboty budowlane skupiły się na starym budynku. – Remont dotyczy całego urzędu, czyli rozbudowy i remontu starej części. Zakończyliśmy już rozbudowę obiektu, ale teraz budowlancy przenieśli się do wykonania prac na drugim piętrze starej części urzędu. Aby było to możliwe, musieliśmy oddać do użytku nową część i przenieść do niej pracowników z drugiego piętra. Docelowo oni nie będą tam pracować, jednak przez

okres od 6 do 8 tygodni musimy radzić sobie w ten sposób. Tyle ma jeszcze potrwać remont drugiego piętra – wyjaśnia Krzysztof Jędrośka, sekretarz miasta Rydułtowy. Na drugim piętrze urzędu w planach jest obniżenie sufitów w celu stworzenia stropu ognioodpornego, poprowadzenie instalacji elektrycznych i komputerowych w niektórych miejscach i połączenie instalacyjne nowej części ze starą. – Po całkowitym zakończeniu działań remontowych planujemy też działania promocyjne, aby informować mieszkańców m.in. o możliwości skorzystania z windy w nowej części, drugiej klatki schodowej oraz rozmieszczeniu poszczególnych biur już w nowym układzie. Obecnie, aby odnaleźć odpowiednie biuro polecamy pytać na wejściu do urzędu, bo niektóre wydziały trzeba było rozrzuć w różnych miejscach – dodaje Krzysztof Jędrośka.

(ska)

Kolejni uczniowie na kwarantannie

WODZISŁAW ŚL. Koronawirus w dalszym ciągu trawi wodzisławskie placówki oświatowe. Wodzisławski magistrat poinformował 7 października, że ze względu na aktualną sytuację epidemiologiczną mogącą stanowić zagrożenie zdrowia dzieci i uczniów podjęto decyzję o zawieszeniu częściowo działalności jednej ze szkół.

U jednego z nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 5 z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 wykryto zakażenie koronawirusem. W efekcie uczniowie czterech klas zostało skierowanych wraz z rodzicami na kwarantannę. Do 12 października młodzież uczestniczyła w nauce zdalnej. W nauce zdalnej od 12 do 16 października uczestniczą również uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 8 z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

nr 2. W związku z wykrytym zakażeniem wśród kadry pedagogicznej młodzież ucząca się w pięciu klasach została skierowana na kwarantannę. Razem z rodzicami i rodzeństwem.

Przypomnijmy, że to nie pierwszy przypadek wykrycia wśród kadry pedagogicznej koronawirusa. Jego obecność stwierdzo-

no wcześniej u nauczycieli w: I Liceum Ogólnokształcącym, Szkole Podstawowej nr 2, Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4 oraz Publicznym Przedszkolu nr 2. Tamtejsi uczniowie, którzy mieli kontakt z zakażonymi pedagogami, zostali skierowani na kwarantannę oraz uczestniczyli w zdalnej nauce.

(art)

REKLAMA

ROTEX
SRUBY ELEKTRODY ELEMENTY ZŁĄCZNE

kontakt@rotex-srubby.pl
www.rotex-srubby.pl

W OFERCIE:

- ◆ śruby, gwoździe, wkręty
- ◆ materiały ściernie
- ◆ elektrody i chemia budowlana
- ◆ kotwy, kołki i łączniki budowlane
- ◆ liny, gwintowniki oraz narzędzia

Racibórz, ul. Kolejowa 10 a (RAMPA KOLEJOWA)
tel./fax 32 415 34 94

DOSTAWY GAZU PROPAN DO ZBIORNIKÓW PRZYDOMOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH

ZBIORNIKI NA WŁASNOŚĆ! BEZ LIMITU BEZ DZIERŻAWY

DORADZTWO | PROJEKTOWANIE | MONTAŻ | SERWIS

Rybnik, ul. Kłokocińska 51
www.energiagaz.com

tel. 608 022 403

Gaz w butlach do wózków widłowych i kuchenek

Gaz w butlach 33 kg do ogrzewania

LIST DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze,

pisząc do Pana, chciałbym odnieść się do artykułu zamieszczonego na łamach Nowin Wodzisławskich pt. „Szwargrak wytknął Kiecy naginanie rzeczywistości”. Jako że Nowiny Wodzisławskie zajmowały się tym tematem, przesyłam Panu oparte na stosownych dokumentach wyjaśnienia zaistniałej sytuacji i jednocześnie prostujące owo „naginanie rzeczywistości”.

W związku z pytaniami oraz zarzutami, które padły z ust przewodniczącego wodzisławskiej rady miejskiej podczas sierpniowej sesji, a dotyczącymi Funduszu Dróg Samorządowych i zgłoszonego przez miasto wniosku o przebudowę ulic Leszka i Mieszka oraz remont ulic Sasankowej i Mieszka, przedstawiam poniżej przebieg sprawy.

Fundusz Dróg Samorządowych postrzegaliśmy od początku jako dużą szansę na uzyskanie konkretnych środków na przebudowy i remonty wodzisławskich dróg. Dlatego też, gdy tylko jasne stały się zasady przyjmowania wniosków, przygotowaliśmy wnioski konkursowe na kwotę około 19 mln zł. Miasto w trzech przygotowanych, odpowiednio przeanalizowanych i przeliczonych wnioskach (pakietach) starało się o pieniądze na 18 zadań drogowych. Wnioski te zostały złożone do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego 12 kwietnia 2019 roku.

12 września 2019 roku Śląski Urząd Wojewódzki opublikował listę wniosków, które uzyskały dofinansowanie. Na liście tej znalazł

się także tzw. „pakiet żółty”, obejmujący przebudowę ulic Leszka i Mieszka oraz remont ulicy Sasankowej na łącznym odcinku ponad 1,9 km. Planowana wartość przebudowy i remontu wynosiła 2 mln 828 tys. zł, a dofinansowanie miało wynieść 1 mln 414 tys.

Wstępnie realizację planowano na jesień br. Po otrzymaniu informacji o dofinansowaniu wodzisławski Zarząd Dróg Miejskich niezwłocznie opublikował ogłoszenie o zamówieniu związanym ze wspomnianym wyżej pakietem remontów. 13 listopada stało się jasne, że złożone oferty znacznie przewyższają możliwości budżetowe. 18 listopada do ŚUW skierowaliśmy pismo z prośbą o zwiększenie dofinansowania w związku z wynikiem procedury przetargowej. Niestety, zgody takiej miasto nie otrzymało, o czym 21 listopada poinformował nas ŚUW. W tym samym piśmie ŚUW wyraził zgodę na dostarczenie dokumentów potwierdzających zawarcie umowy w późniejszym terminie, czyli do 20 grudnia. Co ważne, FDS zakładał realizację tylko całości wniosku. Miasto nie mogło podejść do realizacji zadań w części, remontując przykładowo tylko jedną z wnioskowanych ulic.

27 listopada 2019 roku, podczas sesji, przedstawiłem radzie miejskiej informacje dotyczące pozyskanego dofinansowania oraz wynik procedury przetargowej, czyli brak ponad 1 mln zł na pokrycie kosztów inwestycji. Podczas tej samej sesji przedstawiłem radnym informacje dotyczące planowanego przez Starostwo Powiatowe remontu ulicy Mszańskej. Złożyłem także radnym propozycję, której przedmiotem było zabezpieczenie środków na dofinansowanie realizacji tej inwestycji. Środki miały pochodzić z wkładu własnego miasta zabezpieczonego wcześniej na tzw. pakiet żółty, który okazał się niemożliwy finansowo do zrealizowania. To był właśnie moment podjęcia decyzji przez wodzisławską radę miejską. W głosowaniu, które miało miejsce 28 listopada o 01:21, radni zdecydowali przy 7 głosach za, 4 przeciw i 3 wstrzymujących się o zabezpieczeniu środków właśnie na remont ulicy Mszańskej.

Po sesji i wskazaniach otrzymanych od radnych, 28 listopada, do ŚUW wysłane zostało pismo zawierające informację o rezygnacji z przyznanego dofinansowania na przebudowę ulic Mieszka i Leszka oraz remont ulicy Sasankowej.

Tak, Panie Redaktorze, wygląda przebieg sprawy. Przygotowany został na bazie posiadanej korespondencji i dokumentów.

Z serdecznymi pozdrowieniami
Mieczysław Kieca

Co dalej z dawnymi szpitalnymi obiektami w Rydułtowach?

POWIAT Jednym z głównych tematów ostatniej sesji rady powiatu wodzisławskiego była służba zdrowia. Nie obyło się również bez utarczek o ocenę działań między poprzednim a obecnym zarządem powiatu.

– Cieszę się, że obecny zarząd kontynuuje pracę i plany poprzedniego zarządu w kwestii m.in. termomodernizacji budynków PPZOZ-u – mówiła radna Danuta Maćkowska, która w poprzedniej kadencji odpowiadała w zarządzie powiatu za m.in. służbę zdrowia. Pytała również jakie działania są podejmowane w kwestii zagospodarowania nieużytych obiektów szpitalnych w Rydułtowach.

Danucie Maćkowskiej odpowiedziała członek zarządu Krystyna Kuczera. – Pani jako odpowiedzialna za tę kwestię w poprzednim zarządzie, doskonale wie, jakie to są budynki i w jakim są one stanie – zaczęła. Przypomniała, że od kilku miesięcy w budynku byłej dyrekcji mieści się siedziba Towarzystwa Miłośników Rydułtów. Z kolei w budynku po oddziale wewnętrznym zarząd



Podczas ostatniego posiedzenia rady powiatu między radną Danutą Maćkowską a członkinią zarządu Krystyną Kuczera doszło do małej polemiki.



chce utworzyć centrum opiekuńczo-mieszkalne, z którego mogliby skorzystać dorośli ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. – Pozostałe budynki jak np. ten po byłej kuchni, wymagają gruntownych remontów. Nie mniej w zainteresowaniach zarządu jest to, aby powróciło do nich życie. Na ten czas jest jednak za wcześnie, aby mówić, co chcielibyśmy w tych obiektach zlokalizować, ponieważ najpierw musimy pozyskać środki zewnętrzne na ich wyremontowanie. Dokładam wszelkich starań, aby

je zdobyć – mówił Krystyna Kuczera.

Odpowiadając radna Maćkowska przypomniała, że obecny zarząd rządzi już dwa lata, więc oczekiwała konkretnych działań w tej sprawie. Na co z kolei zareagowała Krystyna Kuczera: – A jak długo poprzedni zarząd rządził i co zrobił w tym czasie? – zapytała w odpowiedzi Kuczera. – Nie będę komentować, co zastaliśmy w tych budynkach. Z pani strony jest to niesprawiedliwa ocena – skwitowała, co ostatecznie zakończyło wymianę zdań między paniami. (juk)

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

NOWOŚĆ

ul. Mikołaja 9, Racibórz
tel. serwis 32 415 23 41
www.auto-sprawnosc.pl

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)

POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:

hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 32 415 9113, 602 392 876
www.sachse.pl | raciborz@sachse.pl

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

**NAJNOWOCZEŚNIEJSZA
NOWO OTWARTA**

MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM
ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA

TU JESTEŚMY!

**WODZISŁAW ŚL.
UL. JASTRZĘBSKA 1
za McDonald's**

CZTERY STANOWISKA:

- dwa z pianą aktywną
- dwa ze szczotką turbo piana

Samochodowa Myjnia Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski

Siła zamiast dialogu. Wody



Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie w odpowiedzi na nasze pytania, tłumaczy dlaczego nie chce przedłużyć dzierżawy działek zakładom wydobywającym kruszywa w czaszy zbiornika Racibórz. Jak twierdzi, musi uregulować stan prawny nieruchomości. Zakłady odpowiadają: przecież stan prawny jest uregulowany.

REGION Przypomnijmy – PGW Wody Polskie zdecydowało o nieprzedłużeniu dzierżawy zakładom, wydobywającym kruszywa w czaszy zbiornika Racibórz. Ta decyzja dotknie kilka zakładów, które już zapowiedziały, że oznaczać będzie ona konieczność zwolnienia około 400 pracowników. O sprawie pisaliśmy na łamach Nowin w ubiegłym tygodniu.

Do PGW Wody Polskie wysłaliśmy pytania, dotyczące tej sprawy. Zapytaliśmy, dlaczego w odpowiedzi na prośby przedsiębiorstw o przedłużenie dzierżawy nieruchomości w czaszy zbiornika, Wody Polskie nie wyraziły zgody na dalsze dysponowanie przez te przedsiębiorstwa działkami, mimo udzielonych wcześniej przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej promesy?

Zapytaliśmy również o to, co Wody Polskie zamierzają zrobić z nieruchomościami, na których do tej pory prowadzone było wydobywanie żwiru, a które zostaną zwrócone Wodom Polskim przez zwirownie, w sytuacji kiedy w decyzji lokalizacyjnej wojewody mowa o tym, że właśnie wydobywanie kruszywa ma służyć uzyskaniu przez zbiornik docelowej retencji wynoszącej 300 mln m³ wody? Czy i komu Wody Polskie prześlą nieruchomości w dzierżawę i na jakich zasadach? Czy Wody Polskie same zamierzają prowadzić wydobywanie kruszywa w czaszy zbiornika, by osiągnąć docelową retencję?

Poprosiliśmy również o komentarz do faktu, że przedsiębiorcy z branży żwirowej, działający do tej pory na dzierżawionych nieruchomościach twierdzą, iż decyzja Wód Polskich oznaczać będzie konieczność zwolnienia około 400 pracowników w tej branży.

Chcą uregulować stan prawny

Wody Polskie RZGW w Gliwicach odpowiedziało, iż jako zarządca zbiornika Racibórz Dolny, dąży do kompleksowego uregulowania stanu prawnego pod względem własności działek położonych w czaszy zbiornika. – Część z nieruchomości, znajdujących się bezpośrednio w czaszy była dotąd dzierżawiona m.in. przez zakłady kruszywiarskie, jednak umowy dzierżawy, zgodnie z oświadczeniem woli jej stron, zawierane były na czas określony, z możliwością, ale nie obowiązkiem ich kontynuacji. Okres obowiązywania umów nie jest związany i nigdy nie był determinowany choćby terminem obowiązywania decyzji koncesyjnych – wyjaśnia Linda Hofman, rzecznik prasowy PGW WP RZGW.

Według WP RZGW, obecnie przedsiębiorstwa z branży kruszyw wystąpiły również z wnioskami o zawarcie nowych umów dzierżawy nieruchomości dotąd przez nie nieeksploatowanych. – Podmioty wnioskujące o dzierżawę były świadome ograniczeń wyni-

kających z obowiązywania zawartych umów – podkreśla Hofman.

„Nie zrywamy, a jedynie nie przedłużamy”

Z kolei, odnosząc się do kwestii promesy umów dzierżawy udzielonych zakładom kruszywiarskim, WP RZGW wyjaśnia, iż stanowiły one jeden z elementów niezbędnych do rozpatrzenia wniosku o udzielenie koncesji wydobywczej przedmiotowym podmiotom. – Jednak sama koncesja wydana na podstawie ustawy Prawo geologiczne i górnicze nie stanowi prawa do dysponowania gruntem ani w żaden inny sposób nie zobowiązują właściciela nieruchomości objętych decyzją do zawarcia umowy dzierżawy. Z kolei udzielone promesy obowiązywały za zwyczaj w oznaczonym czasie. Ostateczna umowa dzierżawy powinna zostać zawarta w okresie 2 lat od dnia podpisania promesy. Wyjątkiem były promesy, w których nie wskazano terminu zawarcia umowy ostatecznej. Wówczas jednak koniecznym jest zastosowanie reguł ogólnych wynikających z Kodeksu cywilnego tj. art. 389 k.c. dla umów przedwstępnych, które mówią, że umowa powinna być zawarta w odpowiednim terminie wyznaczonym przez stronę uprawnioną do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej. Jeżeli w ciągu roku od dnia zawarcia umowy przedwstępnej nie został

wyznaczony termin do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie można żądać jej zawarcia. Jeśli strony nie wskazały tego terminu i jednocześnie nie zawarto umów to promesa nie może być podstawą żądania zawarcia takiej umowy. Generalizując, wydane promesy zostały skonsumowane przez zakłady kruszywiarskie, a ich prawo do dysponowania gruntem oparte o umowy dzierżawy – wygasa. Należy klarownie zaznaczyć, że Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie RZGW w Gliwicach nie wypowiada przedmiotowych umów w trakcie ich obowiązywania, a jedynie nie dąży do ich przedłużenia, realizując obowiązek uregulowania kwestii własności nieruchomości w czaszy zbiornika – zaznacza Linda Hofman.

Twierdzą, że pojemność zbiornika jest wystarczająca

Odnosząc się do kwestii decyzji lokalizacyjnej inwestycji, WP RZGW informuje, że Zbiornik Racibórz został ukończony a Wody Polskie RZGW w Gliwicach uzyskały decyzję na użytkowanie przedmiotowego urządzenia wodnego 29 maja 2020 r. Treść decyzji nr 1/2012 Wojewody Śląskiego z 26 listopada 2012 r. o pozwoleniu na realizację inwestycji w zakresie budowy przeciwpowodziowych w zakresie udzielania koncesji nie mają już zastosowania. Zbiornik

osiągnął swoją funkcjonalność i jest oddany do użytkowania. – Obiekt został zaprojektowany jako zbiornik suchy przy założeniu jego pojemności 185 mln m³. Ta pojemność była używana do przeprowadzania analiz hydrologicznych potwierdzających, że osiągnie się redukcję fali powodziowej do 3100 m³/s, co zapewnia ochronę przeciwpowodziową Doliny Odry. W roku 2016 IMGW przeprowadziło ponowne analizy hydrologiczne, które potwierdziły, że zakładana pojemność projektowa i zaprojektowane rozwiązania zapewniają ochronę przeciwpowodziową Doliny Odry – wyjaśnia Linda Hofman.

Zdaniem WP RZGW, zbiornik zapewnia już teraz wymaganą redukcję fali powodziowej do poziomu 3100 m³/s i nie ma konieczności prowadzenia prac zwiększających jego pojemność, względem bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. – Nie jest zatem prawdą, że dla osiągnięcia efektu retencji minimalizującej ryzyko katastrofalnych powodzi konieczna jest pojemność zbiornika wynosząca 300 mln m³. Nie jest więc również prawdą, że zbiornik Racibórz Dolny wymaga jeszcze prac związanych z eksploatacją kruszywa by uzyskać wymaganą pojemność. Mimo, iż oficjalne otwarcie zbiornika miało miejsce w czerwcu 2020 r., to już w styczniu osiągnął on w pełni swoją funkcjonalność wraz z

wymaganą pojemnością.

Inwestor potrzebował ziemi – dlatego zgodził się na wydobycie

Ponadto – jak twierdzi WP RZGW – zgody na wydobywanie kruszywa z czaszy zbiornika Racibórz w ramach działalności gospodarczych podmiotów zewnętrznych związane były z prowadzeniem inwestycji, oraz obniżeniem jej kosztów z uwagi na możliwe wbudowanie części pozyskanych mas ziemnych w obiekty piętrzące zbiornika. – Jednocześnie zaznaczamy, iż celem działań Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie nie jest uniemożliwienie funkcjonowania podmiotom w tym obszarze, choćby z tego względu, że nie do wszystkich nieruchomości na jakich te spółki działają, Wody Polskie wykonują prawa właścicielskie. Wody Polskie poprzez swoje działania zmierzają do uregulowania i uporządkowania w sposób kompleksowy działalności wszystkich podmiotów wydobywających kruszywo z obszaru polderu Racibórz – zaznacza rzecznik prasowy WP RZGW.

Wody Polskie w Gliwicach informują, iż dalsze decyzje dotyczące obszaru czaszy zbiornika i zlokalizowanych tam nieruchomości będą podejmowane w oparciu o względy formalne i wyniki wizji terenowych. – Jednocześnie zapewniamy, iż RZGW w Gliwicach pozostaje

7 Polskie kontra zwirownie



Przedsiębiorcy z branży górnictwa odkrywkowego wskazują, że decyzja Wód Polskich jest niezrozumiała, również z punktu widzenia interesu publicznego. Bo oznacza koniec wpływów do budżetu z dzierżawy, a także oznacza, że zbiornik nie będzie mógł przyjąć większej ilości wody.

otwarty na propozycje rozmów i dialogu społecznego, który będzie poprzedzony wstępnym etapem porządkowania formalno-prawnego sytuacji. Nim przystąpimy do rozmów konieczne jest unormowanie m.in. kwestii rozliczeń. Z całą pewnością nie wyklucza to jednak możliwości dalszej współpracy opartej o przepisy obowiązującego prawa oraz procedury obowiązujące w PGW WP – kończy Linda Hofman.

Co na to przedsiębiorcy?

O komentarz do stanowiska Wód Polskich poprosiliśmy Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszyw Mineralnych i Lekkich, które jest jednym z kilku przedsiębiorstw działających w czaszy zbiornika Racibórz i nieformalnym liderem grupy przedsiębiorstw, które zamierzają walczyć o zmianę decyzji Wód Polskich.

Przedsiębiorstwo nie kryje zdziwienia wyjaśnieniami Wód Polskich. – Stan prawny nieruchomości gruntowych w czaszy zbiornika jest uregulowany, gdyż posiadają one określonego właściciela ujawnionego w Księdze Wieczystej, która jest wyznacznikiem tego stanu. Nie ma potrzeby marnowania środków finansowych ogółu podatników na coś, co jest już dokonane. Cała inwestycja związana z budową zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny nie mogłaby się rozpocząć, gdyby stan prawny

nieruchomości gruntowych był inny, niż uregulowany – wskazuje Mariola Herman-Cwykiel, prezes PPKMiL. Wskazuje, że obowiązujące przedsiębiorców z branży górnictwa odkrywkowego umowy dzierżawy zawierają zapisy umożliwiające uzyskanie umowy dzierżawy na kolejny okres dzierżawny. Są one – jak wskazuje PPKMiL – obwarowane pewnymi wytycznymi, których spełnienie daje pewność wnioskodawcy o tym, iż uzyska umowę dzierżawy na cele związane z działalnością eksploatacyjną.

„Ponieśliśmy koszty”

PPKMiL zaznacza, że RZGW Gliwice, jaki i PGW WP były, są i będą w pełni świadome czasu, na jaki przedsiębiorca górnictwa odkrywkowego, będzie potrzebował zawarcia umowy dzierżawy, gdyż jednym z elementów uznania złożonego wniosku przez wnioskodawcę jest wymóg złożenia kopii aktualnej koncesji na eksploatację kruszywa oraz kopii aktualnej decyzji środowiskowej. – Zatem argumentacja o braku powiązań między czasem trwania umowy a koncesją jest bezzasadna. Zarówno przedsiębiorcy, jak i Wody Polskie byli świadomi przez jaki czas konieczne będzie utrzymywanie stosunku prawnego poprzez zawarcie umowy dzierżawy lub poprzez zawarcie kilku lub kilkunastu umów dzierżaw. Przedsiębiorcy mieli wcześniej

zawarte umowy dzierżawy na poszukiwanie i rozpoznanie złóż, a niektórzy na dzierżawę wygrali konkurs organizowany przez RZGW Gliwice – podkreśla Mariola Herman-Cwykiel. Ponadto eksploatacja kruszywa jest procesem wieloletowym i wieloletnim – podkreślają przedstawiciele PPKMiL – dodając, że przedsiębiorcy w celu rozpoczęcia eksploatacji kruszywa, muszą przejść cały proces, który rozpoczyna się od poszukiwania i rozpoznania ewentualnego złoża (co wiąże się to z zainwestowaniem znacznych sum pieniędzy), następnie muszą uzyskać m.in. decyzje środowiskową, koncesję.

Lepszy zbiornik, który zmieści więcej wody

PPKMiL odnosi się również do kwestii promes. Przypomina, że przedsiębiorcy otrzymywali dwa rodzaje promes, tj. z określonym terminem trwania oraz promesy bezterminowe (bez określenia czasu obowiązywania) lecz z przyrzeczeniem prawa eksploatacji na rzecz konkretnego przedsiębiorcy. Dodatkowo promesy bezterminowe stanowiły jednostronne zobowiązanie strony wydającej (RZGW Gliwice) do dokonania konkretnych czynności i zadań w przeciwieństwie do promes czasowych, gdzie zobowiązania zawierały dwie strony sprawy. Ponadto nieprzedłużanie umów stoi – zdaniem PPKMiL –

w sprzeczności z deklaracjami składanymi podczas np. otwarcia zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny, czy informacjami zamieszczanymi na własnej stronie internetowej Wód Polskich.

PPKMiL punktuje również stanowisko dotyczące pojemności zbiornika. – Przyjmując nawet, że w tej kwestii PGW WP ma rację, i że pojemność zbiornika Racibórz Dolny rzędu 185 milionów m³, zapewni redukcję fali powodziowej do 3100m³/s, to kto nas zwykłych obywateli, mieszkańców terenów zagrożonych wystąpieniem powodzi wzdłuż rzeki Odry zapewni, że fala wezbraniowa nie będzie większa niż rzeczona 3100m³/s? Według nas, im większa zdolność urządzenia przeciwpowodziowego do zatrzymania/ograniczenia fali powodziowej tym lepiej dla obywateli zamieszkujących tereny poniżej zbiornika Racibórz Dolny – zaznaczają w przedsiębiorstwie.

„A co na to Bank Światowy?”

PPKMiL wskazuje również, że uwarunkowanie prowadzenia dalszej eksploatacji determinują zapisy Prawa Geologicznego i Górniczego, Prawa Ochrony Środowiska oraz wydane m.in. na ich podstawie decyzje – o udzieleniu koncesji na eksploatację, decyzja środowiskowa. A także wytyczne Banku Światowego, który współfinansował budo-

wę zbiornika. – Bank Światowy jest instytucją, która dba o prawidłowe wydatkowanie przekazanych środków finansowych i jest również świadoma, że trzeba ten proces kontrolować. Zatem w przypadku kontroli, gdy nie będą spełnione wymagania określone w umowie z rzeczoną instytucją, inwestorowi może grozić zwrot przyznanych funduszy, a co za tym idzie powstanie afera, która po raz kolejny wskazywać będzie na niekompetencję i niefrasobliwość rządzących – przestrzega prezes PPKMiL.

Potrzebowali kruszyw, a nie ziemi, by ukończyć zbiornik

PPKMiL wyjaśnia również, że wydanie zgód na wydobycie kruszyw, a co za tym idzie zawarcie umów dzierżaw, było wymuszone przez zagrożenia wstrzymania dalszej realizacji inwestycji z uwagi na krytyczne braki w dostawach kruszywa. Dzięki uruchomieniu wydobycia, uzyskano wszystko to, co było potrzebne do ukończenia inwestycji w zakładanym czasie. – Zatem zarówno pracownicy zakładów działających w czaszy zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny, jak i sami przedsiębiorcy byli potrzebni głównemu wykonawcy inwestycji oraz jej inwestorowi, aby możliwe stało się dotrzymanie terminów ogłoszonych w mediach i planowe zakończenie inwestycji. Tylko dzięki wysiłkowi przed-

siębiorców i ich pracownikom, którzy pracowali „na okrągło” możliwe było wydobycie i przekazanie na inwestycje takich ilości pospółki, aby rządzący mogli ogłosić sukces, w postaci zakończenia budowy, tak ważnej dla lokalnej ludności inwestycji, jaką jest przedmiotowy zbiornik przeciwpowodziowy – uważa Mariola Herman-Cwykiel.

Gdzie ten dialog?

Zdaniem przedsiębiorstwa, Wody Polskie obecnie działają z pozycji siły i wcale nie chcą prowadzić dialogu społecznego. PPKMiL podkreśla, że przedsiębiorcy byli i są zbywani w kwestii zawierania umów pomimo tego, że wysłali kilkadziesiąt wniosków z prośbą o zawarcie umów na cele związane z eksploatacją kruszyw. Co więcej ponieśli też koszty dodatkowe, które wynikły z bezpośrednich ustaleń roboczych z osobami merytorycznie zajmującymi się sprawą dzierżaw nieruchomości w obecnym PGW WP – RZGW Gliwice, wykonali bowiem we własnym zakresie operaty szacunkowe wyceny prawa własności do poszczególnych nieruchomości gruntowych objętych wnioskiem o dzierżawę, co miało zapewnić natychmiastowe zawarcie umów. – A tymczasem umów dzierżawy jak nie było, tak nie ma. Więc gdzie tu chęć dialogu społecznego? – pyta prezes PPKMiL.

Artur Marcisz

Piesza potrącona śmiertelnie na przejściu

RYDUŁTOWY Około godz. 19.00 w poniedziałek 5 października na ul. Bema w Rydułtowach doszło do śmiertelnego wypadku. Potrącona została kobieta, której niestety nie udało się uratować. To nie jedyne zdarzenie drogowe w ostatnich dniach...

Do wypadku doszło na przejściu dla pieszych niedaleko marketu Lidl. Na miejsce wezwano służby ratownicze, strażaków, karetę i policjantów. Mimo starań ratowników 67-letniej kobiety nie udało się uratować. – 73-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu wodzisławskiego poruszając się ul. Bema w kierunku Radlina, nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania

się do przejścia dla pieszych i nie ustąpił pierwszeństwa kobiecie znajdującej się na pasach. Pomimo akcji ratunkowej udzielonej przez obecne na miejscu służby, 67-letnia mieszkanka Rydułtów poniosła śmierć na miejscu. Kierujący w momencie zdarzenia był trzeźwy, policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania pojazdami. Sprawcy wypadku grozi do 8 lat więzienia – informuje mł. asp. Patryk Błasik z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim.

Reanimacja nie pomogła

Zgłoszenie o wypadku dotarło do komendy PSP w Wodzisławiu Śląskim o godz. 19.01. Pierwsi na miejscu zdarzenia

byli strażacy z JRG Rydułtowy, którzy zatrzymali ruch pojazdów i udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanej oraz rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową z wykorzystaniem defibrylatora AED. Resuscytację przejęli przybyli na miejsce ratownicy pogotowia ratunkowego, a strażacy pomagali im w dalszych czynnościach medycznych. Niestety ostatecznie nie udało się przywrócić funkcji życiowych poszkodowanej. – Przypominamy, że praktyka, jak i przepisy wskazują, że piesi zawsze powinni zachować szczególną ostrożność na przejściu. Przede wszystkim po to, by zadbać o własne życie i zdrowie. Na szczególne

podkreślenie zasługuje przepis, który zabrania pieszemu wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem. Osoba piesza musi więc ocenić, czy wchodząc na jezdnię, da szansę kierowcy na bezpieczne zatrzymanie się – dodaje Patryk Błasik.

Kolizje i wypadki

Na autostradzie A1 w niedzielę 11 października około godz. 21.30 doszło do wypadku drogowego z udziałem dwóch samochodów, w wyniku którego poszkodowana została jedna osoba. Do wypadku doszło niedaleko granicy państwa. Zdarzenie zabezpieczały służby ratownicze z Polski i Czech, pas w kierunku Repu-



Po wgniezionej masce dostawczego renault można domyślać się, że siła uderzenia podczas tragicznego wypadku w Rydułtowach była bardzo duża

bliki Czeskiej był zablokowany. Do wypadku doszło także w piątek w Mszanie, gdzie około godz. 19.15 zderzyły się dwa samochody osobowe. Kraksa miała miejsce na ul. 1 Maja. W

piątek doszło także do kolizji na skrzyżowaniu ul. Kopernika z Bogumińską w Wodzisławiu, gdzie zderzyły się dwie osobówki.

(ska)

Policja pod nadzorem prokuratury wyjaśnia przyczyny wypadku drogowego, do którego doszło 6 października w Połomi – informuje Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu ŚL. o zdarzeniu, w którym udział brały dwa pojazdy. W wyniku odniesionych obrażeń kierujący vw golfem poniósł śmierć na miejscu.

Kierowca golfa NIE PRZEŻYŁ zderzenia z ciężarowym iveco

POŁOMIA 6 października przed godziną 13.00 na ul. Wolności w Połomi doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący pojazdem volkswagen golf jadąc w kierunku Świerklan, z nieznanых przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w jadący z przeciwnego kierunku pojazd ciężarowy iveco. Na skutek tego zderzenia śmierć na miejscu poniósł 35-letni mieszkaniec powiatu rybnickiego, który kierował pojazdem osobowym. Okoliczności tego zdarzenia badają obecnie policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim.

Policja przypomina, że najczęstszą przyczyną wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym jest nadmierna

Kierowca tego samochodu nie przeżył wypadku



FOT. KPP W WODZISŁAWIU ŚL.



Ciężarowe iveco, w które uderzył vw golf

prędkość. – Należy pamiętać, że wsiadając za kierownicę, odpowiadamy nie tylko za swoje bezpieczeństwo, ale też za życie i zdrowie innych

osób. Apelujemy do kierowców o zachowanie ostrożności i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, ponieważ nadmierna

prędkość jest w głównej mierze czynnikiem powodującym utratę kontroli nad pojazdem – apeluje Policja.

(art)

Strażacy gasili samochód

SKRBEŃSKO Dwa zastępy z JRG Wodzisław oraz OSP Godów zostały zadysponowane w sobotę 10 października około godz. 12.20 do Skrzeńska, gdzie w ogniu stanął samochód osobowy. Do pożaru doszło przy ul.

Piotrowickiej. Strażacy szybko uporali się z ogniem, jednak pożar do ich przyjazdu objął już sporą część pojazdu. Prawdopodobną przyczyną pojawienia się ognia była awaria instalacji elektrycznej.

(ska)

Pracownica sklepu porażona prądem

WODZISŁAW ŚL. Przy ul. Średniej w Wodzisławiu Śląskim w sklepie rybnym doszło do porażenia prądem. Zdarzenie miało miejsce we wtorek 6 października. Poszkodowana została pracownica sklepu, do której wezwano pogotowie, a zgodnie z procedurami zadysponowano

także strażaków. Zespół pogotowia ratunkowego udzielił pierwszej pomocy poszkodowanej i zabrał kobietę do szpitala, a strażacy po przyjeździe na miejsce odłączyli instalację elektryczną w sklepie i wezwali pogotowie energetyczne do sprawdzenia instalacji.

(ska)

AUTOPROMOCJA

POKAŻ,
ŻE NAS
LUBISZ!

Dodaj nas
do swoich
ulubionych
stron na
facebook'u!

facebook

www.facebook.com/nowiny

Żółta strefa i zmiany w autobusach

REGION Od soboty 10 października cały obszar kraju objęty zostaje żółtą strefą epidemiologiczną (oczywiście poza tymi, które trafiają do strefy czerwonej). Idą za tym zmiany w komunikacji autobusowej związane z limitem miejsc.

W obecnej sytuacji, w autobusie komunikacji miejskiej może przebywać tyle osób, ile wynosi 100% miejsc siedzących albo 50% wszystkich miejsc w autobusie. Mówimy więc o maksymalnie 45 osobach w standardowym pojeździe, przy zachowaniu zasady – co drugie miejsce siedzące wolne.

– Przypominamy, że obowiązuje nakaz zakrywania ust i nosa, nie tylko w autobusach, ale i w innych miejscach publicznych. Od 10 października nie wystarczy już zwykła wymówka. Osoba bez maseczki jest zobowiązana okazać zaświadczenie lekarskie wskazujące na przeciwwskazania. Od sierpnia trwają kontrole, podczas których kierowców autobusów i pracowników MKZ wspierają funkcjonariusze policji – informuje Rafał Jabłoński, rzecznik prasowy



FOT. MKZ
Za brak maseczki można otrzymać mandat 500 złotych. W autobusach kontrole przeprowadzają pracownicy MKZ i policjanci

MKZ Jastrzębie-Zdrój. Za brak maseczki grozi mandat 500 zł. – W egzekwowaniu tego obowiązku ma pomóc zasada wchodzenia do autobusu przednimi drzwiami, która od miesiąca obowiązuje w MKZ. Co ważne, nie należy zatrzymywać się w przejściu, aby nie naruszać strefy bezpieczeństwa kierowców – dodaje Rafał Jabłoński. Trudna sy-

tuacja epidemiologiczna nie oznacza, że podróż autobusem nie może być bezpieczna. Autobusy są systematycznie dezynfekowane i poddawane kontroli epidemicznej, a zakup biletu nie wymaga kontaktu ze sprzedawcą. Nowym sposobem na to jest, uruchomiona przed miesiącem usługa „bilet na komórkę”. Można go kupić zdalnie w 10 sekund. (ska)

Osoba, która została poddana kwarantannie lub izolacji ma prawo do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Wypłaca je pracodawca lub Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Warunkiem jest podleganie ubezpieczeniu chorobowemu. W zależności od sytuacji można otrzymać wynagrodzenie za czas choroby, zasiłek chorobowy lub opiekuńczy.

Jesteś na kwarantannie?

Masz prawo do zasiłku chorobowego

KRAJ Jeżeli państwowy powiatowy inspektor sanitarny lub państwowy graniczny inspektor sanitarny wyda decyzję o konieczności poddania się kwarantannie lub izolacji, to taka decyzja stanowi podstawę do wypłaty świadczeń z tytułu choroby własnej lub opieki nad chorym dzieckiem. Aby uzyskać świadczenie należy przekazać decyzję inspektora sanitarnego do pracodawcy, czy zleceniodawcy, albo do ZUS. Decyzję można dostarczyć po zakończeniu kwarantanny lub izolacji.

– Przypomnę, że zasiłek chorobowy czy opiekuńczy może otrzymać osoba, która podlega ubezpieczeniu chorobowemu. W przypadku osób zatrudnionych na umowę o pracę takie ubezpieczenie jest obowiązkowe, natomiast dla zleceniobiorców czy osób prowadzących działalność gospodarczą – ubezpieczenie chorobowe jest dobrowolne. Osoby wykonujące pracę w ramach umowy o dzieło, a nie mające innego tytułu do

ubezpieczeń społecznych, w przypadku kwarantanny czy choroby nie mają prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, bo nie opłacają składek na te ubezpieczenia – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Kiedy otrzymamy eZLA?

Może się zdarzyć, że w trakcie kwarantanny ze względu na stan zdrowia osoby poddanej kwarantannie lekarz wyda orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby i potwierdzi to wystawiając zaświadczenie lekarskie. Jest ono dokumentem do ustalenia prawa i wypłaty świadczeń z tytułu choroby. – Ocena, czy stan zdrowia uzasadnia wystawienie zaświadczenia lekarskiego pozostaje w kompetencji lekarza – podkreśla rzeczniczka.

Dziecko na kwarantannie lub gdy szkoła zamknięta

Jeżeli inspektor sanitarny wyda decyzję o konieczności kwarantanny lub izolacji niepełnoletniego dziecka, jednemu z rodziców, który opiekuje się w tym czasie dzieckiem, przysługuje zasiłek opiekuńczy. Konieczność izolacji lub kwarantanny dziecka jest traktowana podobnie jak choroba dziecka, co oznacza niemożność wykonywania pracy przez jednego z rodziców w związku z koniecznością zapewnienia opieki dziecku.

Rodzice podlegający ubezpieczeniu chorobowemu mogą także otrzymać zasiłek opiekuńczy, jeśli muszą sprawować w domu opiekę nad dzieckiem do 8 lat z powodu nieprzewidzianego zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły. – Zasiłek opiekuńczy nie przysługuje w przypadku, gdy nie nastąpi nieprzewidziane zamknięcie placówki, lecz rodzic sam zdecydował, że nie wyśle swojej

pociechy do tej placówki. Zasiłek nie przysługuje także w sytuacji gdy placówka przyjmie dziecko, ale następnie zażąda jego odebrania z powodu stanu zdrowia. Jeśli rodzic dziecka otrzyma zaświadczenie lekarskie z tytułu konieczności sprawowania opieki nad chorym dzieckiem albo decyzję o konieczności izolacji lub kwarantanny dziecka, wydaną przez inspektora sanitarnego to wtedy już jest prawo do wypłaty zasiłku opiekuńczego – wyjaśnia rzeczniczka.

Pracownik, uczeń na kwarantannie – domownicy również

Przypominamy, od 1 kwietnia 2020 r. osoba poddana obowiązkowej kwarantannie na podstawie decyzji inspektora sanitarnego, odbywa ją razem z osobami wspólnie zamieszkującymi lub gospodarującymi. To oznacza, że za okres obowiązkowej kwarantanny osoby te mają prawo do świadczeń z tytułu choroby. W celu ich otrzymania potrzebne jest oświadczenie o odbywaniu obowiązkowej kwarantanny. Należy je przekazać w ciągu 3 dni roboczych od zakończenia kwarantanny. Pracownik lub zleceniobiorca składa je u swojego pracodawcy. Osoby prowadzące działalność pozarolniczą i osoby z nimi współpracujące składają oświadczenie w ZUS, mogą je przekazać elektronicznie – za pośrednictwem portalu PUE ZUS.

Dobrowolna kwarantanna – brak świadczeń

Osoby, które dobrowolnie poddadzą się kwarantannie podejrzewając, że miały kontakt z osobą z koronawirusem, ale nie otrzymają zaświadczenia lekarskiego ani decyzji inspektora sanitarnego, nie będą uprawnione do otrzymania świadczeń pieniężnych w razie choroby. (red.)

Kącik ZUS

BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Już w 2019 r. w kwietniu, po wyroku TK, ZUS przeliczył emeryturę, bo nie minęło 5 lat od wydania decyzji o przeliczeniu emerytury wcześniejszej na powszechną. Nie dostałam wyrównania, więc wystąpiłam do sądu. Sąd przyznał mi wypłatę wyrównania wstecz, ale ZUS złożył apelację. Sprawa nie zdążyła się odbyć, bo została uchwalona ustawa, które realizuje wyrok TK. Dostałam zawiadomienie, że sprawa jest zawieszona do czasu załatwienia jej przez ZUS. Ale w piśmie z sądu, i w ustawie jest napisane, że organ rentowy niezwłocznie zawiadamia sąd o wszczęciu postępowania. Co to znaczy „niezwłocznie”? I czy ze swojej strony coś jeszcze w tej sprawie powinienam zrobić? Niezwłocznie po wydaniu decyzji, decyzje wydamy najwcześniej 12 stycznia 2021 r., zawiadomimy sąd, że zostało pani roszczenie zaspokojone. Decyzję wysłamy pani, a jej kopię do sądu. W tym roku

nie dokonujemy wyrównań, co wynika z zapisów ustawy. Nie musi Pani nic w tej sprawie robić, składać wniosku do ZUS. Po prostu trzeba czekać do przyszłego roku na decyzję ZUS.

Wcześniejszą emeryturę pobieram od 2008 r. do 2013 r. Złożyłam wniosek o przeliczenie emerytury, gdy skończyłam pełny wiek emerytalny. Dostałam informację, że podstawa emerytury jest pomniejszona o ponad 7 tys. zł, czyli wypłacone wcześniejsze emerytury. W 2019 r. składałam do ZUS pismo, ale dostałam odmowę, bo minęło ponad 5 lat od doręczenia decyzji. Odwołałam się do sądu, sprawę umorzono.

Sprawę podejmujemy z urzędu, decyzję o przeliczeniu świadczenia i wyrównaniu kwoty emerytury wydamy dopiero po 11.01.2021 r. Dostanie pani wyrównanie od 2013 r. Chyba że okaże się, że emerytura z wieku powszechnego, policzo-

na już bez pomniejszenia o 7 tys. zł., nadal okaże się mniej korzystna od wcześniejszej. Wtedy nie będzie czego wyrównywać i nadal będziemy wypłacać w dotychczasowej wysokości.

Kopalnia, gdzie obecnie pracuje ma być zamknięta w 2034 roku. W tym okresie będę miała 20 lat pracy dołowej na oddziale przodkowym i około 3000 dniówek 1,8 i 48 lat. Moje pytanie brzmi jak to się ma do likwidowanego zakładu? Czy będę musiał przenieść się na inną kopalnię, żeby dopracować do wieku? Jak to wygląda z punktu przepisów dla górników?

Uprawnienia do emerytury górniczej nie zależą od ukończenia wieku emerytalnego w czasie wykonywania pracy górniczej. Jeśli pracownik posiada wymagany staż pracy do przyznania emerytury górniczej – wskazany wiek np. 50 lat, może ukończyć w czasie innej pracy wykonywa-

nej poza górnictwem lub też w okresie, w którym w ogóle nie pracuje.

Jestem emerytką 1953 r., byłam na wcześniejszej emeryturze. Wniosek o wyliczenie emerytury powszechnej złożyłam w tym roku. Czy dostanę teraz wyrównanie za te lata, kiedy nie mogłyśmy skorzystać z przeliczenia, bo przepisy były niekorzystne? Dostałaby Pani wyrównanie, gdyby miała Pani emeryturę z wieku powszechnego, której podstawę pomniejszono o tzw. konsumpcję, czyli sumę wypłaconych wcześniejszych emerytur. Tego Pani nie miała, bo nie składała wniosku. Teraz ma Pani świadczenie wyliczone już prawidłowo, bez pomniejszania podstawy. Wobec tego nie ma czego wyrównywać. Wyrównanie otrzymają ci, którzy złożyli wniosek i dostawali pomniejszoną emeryturę, albo dostawali wcześniejszą, bo powszechna była niższa. Teraz wyrównamy im tę różnicę.

Masz firmę?
Poszukujesz pracowników?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca.nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!

Okazuje się, że los ptaszarni, która znajdowała się na terenie Wodzisławia Śl. nie jest przesadzony. Obiekt ma się w przyszłości pojawić, ale w innym miejscu niż dotychczas.

Ptaszarnia będzie z powrotem

WODZISŁAW ŚL. Wracamy do sprawy likwidacji ptaszarni, która znajdowała się w Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza” w Wodzisławiu Śl. Temat na łamach „Nowin Wodzisławskich” opisywaliśmy pod koniec sierpnia. Z kolei podczas jednej z ostatnich komisji promocji, sportu i rekreacji wodzisławskiej rady także go poruszono.

Przypomnijmy, że od dwóch lat w Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza” w sąsiedztwie placu zabaw, między drzewami stała drewniana budka, w której na okres wiosenno-letni lokowane były egzotyczne ptaki. W tym roku ze względu na epidemię koronawirusa pojawienie się ich przeciągało się w czasie. Ostatecznie nie pojawiły się tam wcale, a ptaszarnia została wystawiona na sprzedaż. Nikt jednak nie złożył oferty kupna. W efekcie została ona rozebrana przez pracowników Rodzinnego Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza”.

Radny Józef Szymaniec w trakcie komisji wrócił do tematu. Zauważył, że z portalu Nowiny.pl dowiedział się jaki los podzieliła ptaszarnia. – Jaka jest obecnie sytuacja tego obiektu. Cieszył się on dużą popularnością wśród odwiedzających park Trzy Wzgórza – mówił rajca. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) „Centrum” w Wodzisławiu Śl. Bogdan Bojko wyjaśnił, że o likwidację ptaszarni zabiegali obrońcy praw zwierząt. – Uważali oni, że więzimy te biedne ptaki, że widzą one inne zwierzęta na wolności i w efekcie wielkie stresy przechodzą – mówił dyrektor Bojko. Podkreślił, że wiele podobnych uwag do MOSiR-u dotarło. W efekcie została podjęta decyzja o usunięciu ptaszarni. Radny Szymaniec odparł, że w naszym regionie istnieje bogata tradycja wystaw ptaków, dlatego ma



Od dwóch lat w Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza” w sąsiedztwie placu zabaw, między drzewami stała drewniana budka, w której na okres wiosenno-letni lokowane były egzotyczne ptaki. Ptaszarnia w tym roku została jednak zlikwidowana.



Radny Józef Szymaniec (na zdjęciu z prawej) w trakcie komisji pytał dyrektora MOSiR-u Bogdana Bojko o przyczyny likwidacji ptaszarni

nadzieje, że ptaszarnia powróci do Wodzisławia Śl. – Obiekt był interesujący. Bądź co bądź była to nasza atrakcja – podkreślił. W dyskusję włączył się również radny Łukasz Chrzęszcz. – Dziwi mnie, że MOSiR podejmuje takie decyzje na podstawie postronnych głosów, a nie na podstawie opinii fachowców i specjalistów w tym zakresie – mówił. Dyrektor Bojko zapewnił rajców, że ptaszarnia pojawi się na terenie miasta, ale prawdopodobnie w innej lokalizacji. Gdzie?

Tego na razie nie wiadomo.

Ptaki, które były w ptaszarni dostarczał Klub Hodowców Drobnych Inwentarzy z Markłowic. W rozmowie z nami prezes Kazimierz Salamon zadeklarował, że Klub w każdej chwili może przekazać ptaki ponownie do ptaszarni. – Jesteśmy otwarci na dalszą współpracę. Chcemy prezentować nasze zwierzęta. Dzieciom i młodzieży sprawiało to wielką radość – mówił prezes Salamon.

(juk) AgaKa

Kolejne testy kasetkowe dla DPS-u

GORZYCE Dom Pomocy Społecznej im. Papieża Jana Pawła II w Gorzycach od ponad pół roku pracuje w ostrym reżimie sanitarnym zachowując nadal obowiązujące procedury, zalecenia i rekomendacje.

Kolejny już raz DPS Gorzyce pozyskał testy kasetkowe na obecność przeciwciał ko-

ronawirusa. – 1 października fundacja „Blisko Ciebie” z Sosnowca przekazała 100 testów na obecność przeciwciał SARS-CoV-2 – informuje Ryszard Paweł Nawrocki, dyrektor DPS im. Jana Pawła II.

Jak dodaje, dzięki wykonaniu testów określających obecność przeciwciał anty-

SARS-CoV-2 w organizmie można stwierdzić, czy osoba przeszła już chorobę w sposób bezobjawowy (klasa IgG) czy może nadal jest zakażona (klasa IgM lub IgA).

Testy są wykorzystywane w gorzyckim DPS w celu profilaktyki SARS-CoV-2.

(art)

Dyskutowali o biznesie i rozwoju



W spotkaniu z burmistrzem udział wzięło kilkunastu przedsiębiorców z Rydułtów

RYDUŁTOWY Odbiór odpadów, rozwój miasta dzięki funduszom norweskim i remont ul. Ofiar Terroru były jednymi z tematów, poruszanych na spotkaniu burmistrza z przedsiębiorcami w Rydułtowach.

We wnętrzach restauracji Villa odbyło się spotkanie burmistrza Marcina Połomskiego i jego zastępczyni Marioli Boliseği z przedsiębiorcami. To kontynuacja kwartalnych

spotkań, na których poruszane są najważniejsze bieżące tematy. Tym razem były to zmiany w gospodarowaniu odpadami, bo przedsiębiorcy zostali wyłączeni z systemu miejskiego, dlatego muszą zawierać indywidualne umowy z odbiorcami odpadów. Uczestnicy spotkania rozmawiali również o planach powstania nowej strefy gospodarczej, w celu przyszłego ożywienia ulicy Ofiar Terroru. Jednym z

tematów był również rozwój miasta dzięki funduszom norweskim. Do końca października urzędnicy z Rydułtów złożą wniosek grantowy na dofinansowanie. Jeśli się uda, Rydułtowy znajdą się w gronie 15 miast, które podzielią się pulą środków wielkości 102 milionów euro na inwestycje i działania wspierające rozwój, a także chroniące w przyszłości miasto przed trudną sytuacją likwidacji kopalni. (ska)

Dziki niszczą Twoją kukurydzę?

3.24 ha
12.76 ha

Pomożemy Ci precyzyjnie oszacować straty!

Wykonamy badanie z powietrza specjalistycznym dronem.

Otrzymasz 100-procentowo wiarygodną mapę z lokalizacjami GPS, której nikt Ci nie podważy!

więcej informacji na www.agrofly.pl

Telefon: +48 600-730-955
Email: info@agrofly.pl

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Mobilne Biuro zakończyło wielki objazd

Zakończył się wakacyjny projekt pod nazwą Mobilne Biuro Programu Czyste Powietrze. Specjalny Bus WFOŚiGW w Katowicach przez trzy miesiące odwiedzał gminy województwa śląskiego. Ekspersi Funduszu udzielali porad, odpowiadali na pytania dotyczące termomodernizacji czy wymiany tzw. kopciuchów oraz pomagali wypełnić wnioski o dotacje.

– Łącznie nasz specjalny bus Mobilnego Biura przejechał 8 tys. kilometrów i zaparkował na terenie 104 gmin. Nasi eksperci udzielili 3236 porad i przyjęli 326 wniosków o dofinansowanie. To bardzo dobry wynik. Poza tym dobrze rozpropagowaliśmy program Czyste Powietrze. Nie wykluczam, że powtórzymy tę akcję

w następne wakacje – podsumowuje Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Po inauguracji z udziałem ministra klimatu Michała Kurtyki w Myślenicach, Mobilne Biuro wystartowało w trasę po województwie śląskim. Pierwszą gminą była Pszczyna, jedna z najbardziej zanieczyszczonych gmin w Polsce. Ostatnią – była Ruda Śląska.

– Spotkania na żywo z osobami, które doradzą w kwestii możliwych rozwiązań termomodernizacyjnych, czy też pokażą, jak wypełnić wniosek w programie, to kolejny krok w celu poprawy jakości powietrza nie tylko w wielkich aglomeracjach, ale również w małych miejscowościach – mówił podczas inauguracji Michał Kurtyka, minister klimatu.



Na każde spotkanie z ekspertami przychodzili tłumy mieszkańców

Mobilne Biura Programu Czyste Powietrze realizowały dwa Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska – w Katowicach oraz Krakowie. Pierwotnie pilotażowy projekt

miał trwać do końca sierpnia, ale ze względu na olbrzymie zainteresowanie, Zarząd katowickiego Funduszu zdecydował o wydłużeniu tego terminu do końca września. (eco)

Dyskutowali o jakości powietrza

Kierownictwo Ministerstwa Klimatu spotkało się z marszałkiem województwa śląskiego Jakubem Chęłstowskim oraz wojewodą śląskim Jarosławem Wierczorkiem, by podsumować dotychczasowe działania i omówić dalsze kroki w walce ze smogiem w regionie. Istotnym elementem rozmów były rządowe programy „Czyste Powietrze” oraz „Stop Smog”.

Jak podkreślił minister Kurtyka, zaangażowanie mieszkańców województwa śląskiego, którzy chętnie sięgają po rządowe wsparcie, odgrywa ważną rolę w walce ze smogiem w regionie. – Czyste Powietrze to program, który ma na celu poprawę efektywności energetycznej oraz zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń do atmosfery, które powstają na skutek ogrzewania domów jednorodzinnych z wykorzystaniem przestarzałych źródeł ciepła oraz niskiej jakości paliwa. Ze względu na konieczność pilnej poprawy jakości powietrza program jest stale ulepszany na potrzeby właścicieli budynków mieszkalnych, organizacji pozarządowych oraz Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska – podkreślił szef resortu klimatu.

Kierownictwo Ministerstwa Klimatu uczestniczyło też w spotkaniu z prof. dr hab. inż. Stanisławem Pruskiem z Głównego Instytutu Górnictwa i jego zespołem, w trakcie którego ministrowie rozmawiali na temat technologii CCS, umożliwiającej oddzielenie i wychwycenie dwutlenku węgla ze spalin, w celu ograniczenia jego emisji do atmosfery. Jak podkreślano, szansą dla szybszego rozwoju tej technologii,

jest spadek jej obecnie wysokich kosztów, którego możemy się spodziewać w momencie wyskalowania i ustandaryzowania procesu CCU/CCS, wprowadzanego podczas np. wytwarzania wodoru.

Ministrowie wraz z prezesem NFOŚiGW Maciejem Chorowskim i wiceprezesem NFOŚiGW Pawłem Mirowskim, spotkali się z wóldarzami Pszczyny, którzy zainteresowani są przeprowadzeniem w gminie pilotażu nowej wersji programu „Czyste Powietrze” (3.0), skierowanego do gmin, gdzie problem jakości powietrza jest najbardziej znaczący. Uwzględnione w pilotażu usprawnienia programu mają służyć rozszerzeniu katalogu beneficjentów, mogących ubiegać się o dofinansowanie, o właścicieli lokali w budynkach wielolokalowych.

Celem realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) wspólnie z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej (wfośiGW) programu „Czyste Powietrze” jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Program realizowany jest w latach 2018-2029.

Program „Stop Smog” finansuje wymianę bądź likwidację źródeł ciepła i termomodernizację w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych osób dotkniętych ubóstwem energetycznym. Wnioskodawcą w programie jest gmina, która uzyskuje z budżetu państwa do 70% dofinansowania kosztów inwestycji. (eco)

Strażacy otrzymają kolejne wsparcie

Dwa nowe programy, pozwalające na dofinansowanie Ochotniczych Straży Pożarnych, uruchomił WFOŚiGW w Katowicach. Środki w formie dotacji oraz pożyczki to łącznie 3,4 mln zł. Mają zostać przeznaczone na termomodernizację strażackich remiz oraz zakup sprzętu gaśniczego.

– Fundusz od lat finansuje wymianę samochodów strażackich i sprzętu, ale zauważyliśmy, że ich siedziby wołają o pomoc. Postanowiliśmy więc wyjść im naprzeciw i uruchomiliśmy pierwszy w Polsce program wsparcia dla Ochotniczych Straży Pożarnych z naszego województwa. Spodziewamy się, że skorzysta

z tego około 30 jednostek – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Fundusz uruchomił 21 września nabór wniosków na dofinansowanie w ramach Programu „Przedsięwzięcia z zakresu ochrony powietrza wspierające działalność ochotniczych straży pożarnych, realizowanego przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej”. Można je składać do 30 października 2020 r. (lub do wyczerpania środków). Łączna pula środków przeznaczonych na ten cel to 3 mln zł, z czego 1 mln zł to dotacja, a 2 mln zł pożyczka. – Zdecydowaliśmy się również na dodatkową pulę środków, w wysokości

400 tys. zł, na wsparcie finansowe na zakup wyposażenia dla OSP – dodaje Tomasz Bednarek.

Także w tym przypadku termin przyjmowania wniosków upływa 30 października (lub po wyczerpaniu środków). Na realizację programu tzw. „małego strażaka” WFOŚiGW w Katowicach wyda w tym roku łącznie blisko 3 mln zł. Pieniądze trafią do ponad 300 jednostek OSP w województwie śląskim. Na zakup sprzętu i samochodów dla OSP i PSP, Wojewódzki wspólnie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przeznaczyły w sumie blisko 20 mln zł.

(eco)



Nowe programy zapowiedział Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



WFOŚiGW w KATOWICACH

Gmina Lubomia liderem inwestycji w województwie śląskim w kategorii gmin wiejskich. Od 2015 roku żadna inna gmina z powiatu wodzisławskiego nie wydaje na inwestycje tyle pieniędzy, co właśnie gmina Lubomia. Tylko w latach 2017-2019 przeznaczała na ten cel 2387,09 zł na mieszkańca.

LUBOMIA LIDEREM INWESTYCJI NA ŚLĄSKU

LUBOMIA, POWIAT Ranking „Liderzy inwestycji”, jak co roku, przygotowało czasopismo „Wspólnota”. To jedno z najbardziej przejrzystych zestawień o stabilnej metodologii. Autorzy rankingu pod uwagę biorą całość wydatków majątkowych poniesionych w ciągu ostatnich trzech lat (w tym przypadku 2017-2019). W ten sposób unikają dużych, chwilowych wahań wskaźnika będącego podstawą rankingu. Wydatki inwestycyjne, zwłaszcza z mniejszych jednostek, cechują się znaczną cyklicznością. W poszczególnych

latach mogą być bardzo wysokie, co wiąże się z realizacją ważnej inwestycji, by potem okresowo spadać do znacznie niższego poziomu.

Lubomia liderem na Śląsku

Mamy i swój sukces w rankingu. Po raz kolejny na bardzo wysokim miejscu znalazła się w nim gmina Lubomia. Została sklasyfikowana na 18. miejscu w kraju w kategorii gmin wiejskich. To zarazem najlepsze miejsce spośród wszystkich gmin województwa śląskiego. Dodajmy, że to kolejny sukces Lubomi. W zeszłorocznym rankingu (za lata 2016-2018) zajęła 25. miejsce w kraju, a dwa lata temu została sklasyfikowana (za lata 2015-2017) na miejscu 9. W ostatnich trzech latach Lubomia przeznaczała na inwestycje średnio 2387 zł i 9 groszy na mieszkańca rocznie. Do niezmiennego lidera rankin-

gu – gminy Kleszczów w województwie łódzki – Lubomia daleko. Lider wydaje na inwestycje średnio 14659 zł na mieszkańca rocznie. Ale porównaniu z pozostałymi gminami powiatu wodzisławskiego Lubomia jest zdecydowany liderem. – Z Kleszczowem nie mamy się co równać. To najbogatsza gmina w Polsce o dochodach, jakich nie ma żaden inny samorząd (dzięki zlokalizowanej na tym terenie Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów i Elektrowni Bełchatów – przyp. red.). Ale jeśli chodzi o województwo śląskie, to wydajemy na inwestycje najwięcej, co warto podkreślić, mimo średnich dochodów własnych – mówi Czesław Burek, wójt Lubomi. Jak podkreśla, gmina Lubomia zachowuje wysokie miejsce w rankingu już po raz kolejny z rzędu. – To nie przypadek. Pożyskujemy sporo środków zewnętrznych, które pozwalają nam na inwestycje.

Wielu samorządowców z okolicznych gmin mówi mi, że ja to się mam dobrze, bo mamy na naszym terenie zbiornik, dzięki któremu dostaliśmy pieniądze. To nie tak. Nam tych pieniędzy nikt z własnej woli nie dał. My te pieniądze musieliśmy wywalczyć w długich bataliach. Poza tym sięgamy również po środki unijne, w ostatnim czasie dzięki nim budujemy kanalizację w Lubomi i Syryni – mówi Czesław Burek.

Pozostałe nasze gminy zajęły dalsze miejsca w rankingu. 458. miejsce zajęła gmina Markłowice (1031,80 zł inwestycji na mieszkańca) 816. miejsce zajęła gmina Godów (761,97 zł), 924 miejsce zajęła gmina Gorzyce (701,80 zł), 952. miejsce zajęła gmina Mszana (687,91 zł).

Pszów najlepiej wśród naszych miast

Znacznie gorzej wypadają nasze miasta. W kategorii

miast powiatowych Wodzisław Śl. zajął 179. miejsce z wydatkami inwestycyjnymi na poziomie 569,57 zł na mieszkańca. Dla porównania Racibórz zajął 169. miejsce (591,19 zł).

W kategorii miasta inne 405. miejsce z wydatkami inwestycyjnymi rzędu 618,53 zł na mieszkańca, zajął Radlin. Rydułtowy zajęły w tej kategorii miejsce 513. z wydatkami inwestycyjnymi rzędu 427,23 zł na mieszkańca. Na tym tle nadspodziewanie dobrze wypadł Pszów, który zajął miejsce 341. wydając na inwestycje 710,73 zł na mieszkańca.

W kategorii powiatów na 182. miejscu sklasyfikowany został powiat wodzisławski (177,88 zł). Dla porównania, lider tego zestawienia – powiat leszczyński – wydawał na inwestycje 658,81 zł na mieszkańca. Zaś ostatni w tym zestawieniu, sklasyfikowany na 314. miejscu powiat górowski wydawał raptem 33,4 zł na mieszkańca.

Rybnik wysoko, Jastrzębie prawie na dnie

Wśród miast na prawach powiatu wysokie 7. miejsce (po raz drugi z rzędu) zajął Rybnik, który wydawał na inwestycje średnio 1972,79 zł na mieszkańca. Na 13. miejscu Żory (1497,40 zł), dopiero na 46. miejscu – czyli trzecim od końca – Jastrzębie-Zdrój (602,63 zł).

Polska A na wschodzie

Fatalnie wypadło w rankingu województwo śląskie, które zajęło ostatnie 16. miejsce z wydatkami na poziomie 82,54 zł na mieszkańca. Po raz kolejny tak często wyśmiewana ściana wschodnia pokazuje, że to ona jest Polską A. Pierwsze miejsce zajęło województwo podlaskie – 367,28 zł, drugie świętokrzyskie – 245,31 zł, trzecie podkarpackie – 210,82 zł, czwarte lubelskie – 201,91 zł.

(art)

WRACAJĄ GODZINY DLA SENIORÓW W SKLEPACH, APTEKACH I DROGERIACH

KRAJ W sobotę 10 października premier Mateusz Morawiecki poinformował o kolejnych środkach przedsięwziętych w celu zwalczania epidemii COVID-19.

Premier Mateusz Morawiecki powiedział, że prawie połowa osób powyżej 60. roku życia zakażonych koronawirusem trafia do szpitali. W związku ze szczególnym zagrożeniem tej grupy, rząd zdecydował się na przywrócenie tzw. godzin dla seniorów.

– Wprowadzamy godziny dla seniorów, tak jak to było wiosną, od godziny 10 do 12 w sklepach spożywczych, aptekach i drogeriach. Dajmy w tym czasie zrobić zakupy naszym seniorom – powiedział M. Morawiecki.

Godziny dla seniorów będą obowiązywać od czwartku 15 października.

Szef rządu zapowiedział, że kolejne działania związane ze zwalczaniem COVID-19 będą podejmowane w cyklu tygodniowym. (zet)

Do 20 listopada mają zakończyć się prace związane z położeniem warstwy ścieralnej na DW 936 (ul. Młodzieżowa), ale tylko na odcinku, którego remont przerwano.

Już wkrótce nowy asfalt w Zawadzie

WODZISŁAW ŚLĄSKI W czwartek 8 października Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach przekazał plac budowy na ul. Młodzieżowej wykonawcy, który ma wykonać warstwę ścieralną na drodze. Po nowym asfalcie w Zawadzie mamy jechać już z końcem listopada, ale co z odcinkiem w Kokoszycach?

Niedawno na naszych łamach pisaliśmy o decyzji zarządu województwa śląskiego dotyczącej dokończenia prac na ul. Młodzieżowej, na odcinku od torów kolejowych w Zawadzie do skrzyżowania z ul. Szwedów w Kokoszycach. Teraz z Katowic dotarły dobre wiadomości o wybraniu w prze-

targu firmy, która dokończy remont oraz przekazaniu jej placu budowy. – Wczoraj przekazaliśmy wykonawcy plac budowy. W wyniku postępowania przetargowego firma Larix zobowiązała się umową do wykonania warstwy ścieralnej na długości ok. ponad 3,5 km, czyli na całym dotychczas przebudowanym odcinku DW 936. Termin wykonania określono na 20 listopada br. Koszt wynieść ma ponad 1,14 mln złotych – poinformował nas Ryszard Pacer, rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach w piątek 9 października.

Co do zrobienia?

Według kosztorysu do wykonania są dwie warstwy asfaltu o łącznej grubości 4 cm i oznakowanie poziome, a wcześniej m.in. prace pomiarowe i geodezyjne i czyszczenie nawierzchni. W przetargu zgłoszono 8 ofert, z czego najdroższa opiewała na 1,88 mln zł, a najtańsza (wybrana) właśnie na 1,14 mln zł. Mieszkańcy dzielnicy Zawada mają nadzieję, że zapowiadane dokończenie odcinka zostanie wykonane prawidłowo. Do momentu składu tego numeru gazety na placu budowy nie było jeszcze pracowników.

Kokoszycy czekają

Co z odcinkiem w Koko-

zycach? Na razie nie ma na niego środków, jednak ostatnio w tej sprawie w zarządzie województwa interweniowała senator Ewa Gawęda, dziękując jednocześnie za podjęcie działań w celu dokończenia rozpoczętego remontu drogi. – Niestety wciąż nierozwiązanym problemem pozostaje przebudowa dalszej części ulicy Młodzieżowej. Bardzo proszę o zabezpieczenie środków na dokończenie tej inwestycji w budżecie na 2021 rok – pisze Ewa Gawęda w piśmie do wicemarszałka Wojciecha Kałuży. – Do mojego biura senatorskiego zwrócili się radni miasta Wodzisławia Śląskiego

oraz mieszkańcy z apelem dotyczącym zabudowania sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przy ul. Młodzieżowej za skrzyżowaniem z ul. Oraczy (w rejonie Szkoły Podstawowej nr 15 oraz ośrodka zdrowia NZOZ „Amicus”). To droga o dużym natężeniu ruchu, zwłaszcza samochodów ciężarowych. Sygnalizacja świetlna na przejściu dla pieszych jest jedyną bezpieczną formą dojścia do szkoły oraz przychodni – podkreśliła w swoim liście do marszałka senator, wnioskując o uwzględnienie sygnalizacji w planowanym remoncie pozostałego odcinka kokoszyckiego. **Szymon Kamczyk**

Zakończyło się głosowanie na projekty w Rydułtowskim Budżecie Obywatelskim. Ostatecznie do realizacji wybrano dwie inwestycje.

Psi kwadrat z największą liczbą głosów

RYDUŁTOWY Mieszkańcy miasta zagłosowali na 10 projektów w Rydułtowskim Budżecie Obywatelskim. Ta edycja, dzięki działaniom promocyjnym urzędników, cieszyła się największą popularnością w historii BO w mieście. Zgłoszono najwięcej projektów – 14, z czego 10 przeszło do głosowania. Teraz poznaliśmy jego wyniki.

– Dziękujemy za duże zaangażowanie zarówno rydułtowikom, którzy pisali projekty, jak i wszystkim głosującym, których było aż 1594. Osoby te udowodniły, że budżet obywatelski jest świetnym narzędziem rozwijania Rydułtów. Przez ostatnie dwa lata zrealizowaliśmy w Rydułtówach już kilka projektów zgłoszonych przez mieszkańców. Pomaga to budować społeczeństwo obywatelskie. Jeśli ktoś korzysta np. z siłowni zewnętrznej, placu zabaw, na którą wcześniej głosował, to później chętniej uczestniczy w następnych edycjach budżetu obywatelskiego i namawia do tego samego swoich sąsiadów – informuje Bogumiła Szulc



W sąsiednim Rybniku istnieją już 4 wybiegi dla psów. W Rydułtówach powstanie pierwszy

z Urzędu Miasta Rydułtowy. Najwięcej głosów uzyskała koncepcja: Wybieg dla psów – „Psi Kwadrat” który zebrał aż 443 głosy mieszkańców. Koszt realizacji projektu wyniesie 52 080 zł. Drugie miejsce zajął projekt dot. budowy piłkochwytu (Budowa piłkochwytu na boisku treningowym oraz modernizacja nagłośnienia na Stadionie Miejskim Naprzód), który zebrał 418 głosów (wartość zadania 46 880zł) i te

właśnie dwa projekty zostały zakwalifikowane do realizacji w 2021 roku.

Raj dla czworonogów

Zadowoleni mogą być właściciele i miłośnicy czworonogów, bo pomiędzy ulicami Żelazną i Mickiewicza powstanie wybieg dla psów. – Realizacja tego zadania będzie polegała na stworzeniu miejsca, w którym psy będą do woli biegać i bawić się w swoim

własnym „psim towarzystwie”, przebywać bez smyczy korzystając z pełnej swobody ruchu. Zalet tego przedsięwzięcia jest znacznie więcej. M.in. w znacznym stopniu właściciele wzmocnią w sobie nawyk sprzątania po swoim psie i dbania o wspólne dobro. Czworonogi biegające i bawiące się w takim miejscu nie zagrażają w żadnym stopniu innym przechodniom – zapewnia Bogumiła Szulc. Wybieg da również odpowiedni komfort właścicielom swoich czworonogów ze względu na to, iż psy potrzebują znacznej ilości ruchu, o który niestety ciężko w okolicy dużej liczby bloków. Będzie to pierwszy wybieg dla psów w Rydułtówach.

Piłkochwył na stadionie

Mieszkańcy Rydułtów młodzi ciałem i duchem będą mogli niedługo skorzystać z piłkochwytu. Zbudowa piłkochwytu o wymiarach: 62

m długości, 5 m wysokości za bramką pozwoli na usprawnienie prowadzenia treningów piłkarskich. Oprócz budowy piłkochwytu w projekcie ujęto również modernizację nagłośnienia na stadionie miejskim, dzięki czemu poprawi się komfort i atrakcyjność oglądania widowisk sportowych dla kibiców.

Zmiany na dobre

Przypomnijmy, że w tej edycji Budżetu Obywatelskiego podniesiono ogólną pulę środków do 100 tys. zł, a wartość pojedynczego projektu mogła wynieść do 80 tys. zł, a nie jak wcześniej, do 25 tys. zł. To zdecydowanie wpłynęło na zaangażowanie mieszkańców i złożenie projektów, które wymagały większych kosztów, a przez to były ciekawsze. (ska)



Psi kwadrat ma zostać ulokowany w pobliżu ul. Żelaznej, nieopodal biblioteki i orlika

RADLIŃSKIM NAUCZYCIELOM BRAKUJE NOWOCZESNOŚCI I INNOWACYJNOŚCI W NAUCZANIU?

Radny skrytykował nauczycieli

RADLIN Wrześniowa sesja radlińskiej rady była poświęcona szkolnictwu na terenie miasta. Radni pochyliли się nad informacjami o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020 oraz za początek roku szkolnego 2020/2021. Nie obyło się również bez dyskusji.

Wnioski radnego, ale i rodzica

Jako pierwszy głos zabrał radny Robert Szindler. – Kiedy omawiamy temat oświaty, a ma to miejsce raz w roku, to głównie rozmawiamy o finansach, o różnego rodzaju roszczeniach nauczycieli, a myślę, że trzeba porozmawiać o samym kształceniu dzieci i młodzieży – rozpoczął. Radny podkreślił, że uczniowie są przeciążeni nadmiernym zadawaniem im prac domowych. Oceniał, że taka praktyka ma bezpośredni wpływ na ograniczenie im czasu wolnego, zabawy i rozwijania własnych zainteresowań, a także przyczynia się do postępującego przemęczenia. – W sposób

niewłaściwy jest organizowany rok szkolny. Są miesiące, kiedy dzieci mają więcej luzu, a potem przychodzi czas, że piszą sprawdziany za sprawdzianem – zauważył Robert Szindler. Poruszył również m.in. kwestie ciężkich tornistrów szkolnych oraz braku nowoczesności i innowacyjności w nauczaniu. Radny podkreślił, że wygłoszone wnioski wysnuł na podstawie doświadczeń, ponieważ jestem ojcem trzech córek w wieku szkolnym oraz z rozmów z innymi rodzicami.

Spięcie radnych

Do wypowiedzi radnego Szindlera odniosła się Beata Klima, która jest radną oraz czynnym nauczycielem. – Można wiele powiedzieć o pracy nauczycieli, ale proszę nam nie zarzucać braku innowacyjności – zauważyła radna. Dodała, że edukacja zdalna prowadzona w dobie pandemii ukazała nieskablowość i pomysłowość kadry pedagogicznej. – W jednej chwili musieliśmy się odna-



Radny Robert Szindler podzielił się w trakcie ostatniej sesji swoimi wątpliwościami na temat funkcjonowania oświaty w mieście

leźć w zupełnie nowej sytuacji, gdzie pozbawieni byliśmy znanej pracy z kredą przy tablicy – mówiła Beata Klima. – Proszę mi wierzyć, to była ciężka praca. Zarówno dla nas, jak i dla samych uczniów – podkreśliła. Radny Szindler zareagował na wystąpienie radnej Klimy. – Niepotrzebne emocje – odparł. – Chyba mi pani nie powie, że w szkole, w której pani pracuje jest wszystko idealnie – dodał.

Komentarz dyrekcji

Głos w dyskusji zabrała również Małgorzata Mokrosz, ówczesna dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Radlinie, a od 1 października nowa naczelnik wydziału edukacji i spraw społecznych w radlińskim urzędzie miasta. Nie zgodziła się z wypowiedzią radnego Szindlera. – Mogę tylko potwierdzić, że pomysłowość i innowacyjność nauczycieli jest ogrom-



Radna Beata Klima broniła dobrego imienia nauczycieli

na. Czas pandemii to pokazał – zauważyła. Dodała, że w poprzednim roku szkolnym w radlińskich podstawówkach odbyło się ważenie tornistrów przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Wodzisławiu Śl. – Jako dyrektor SP nr 4 nie otrzymałam informacji, żeby ciężar plecaków przekraczał dopuszczone normy – mówiła. Dodała również, że uczniowie nie są nadmiernie

obciążani zadaniami domowymi. – Nauczyciele nie zadają prac domowych tyle ile kiedyś. Szkoły odchodzą od tego typu rozwiązań – podkreśliła.

Na koniec przewodnicząca radny Gabriela Chomik poleciła radnemu Szindlerowi, aby swoje wątpliwości poruszył w rozmowie z dyrekcją szkoły, do której uczęszczają jego córki.

(juk)

Fotograficzny sukces pani Hanny

POŁOMIA Hanna Wais z Połomi zajęła drugie miejsce w Wakacyjnym Konkursie Fotograficznym „Dziecko to skarb-nie powierzam ciężkich prac”, organizowanym przez Oddział Regionalny Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Częstochowie. 8 października w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl. odbyło się oficjalnie wręczenie nagrody laureatce konkursu pochodzącej z naszego powiatu.

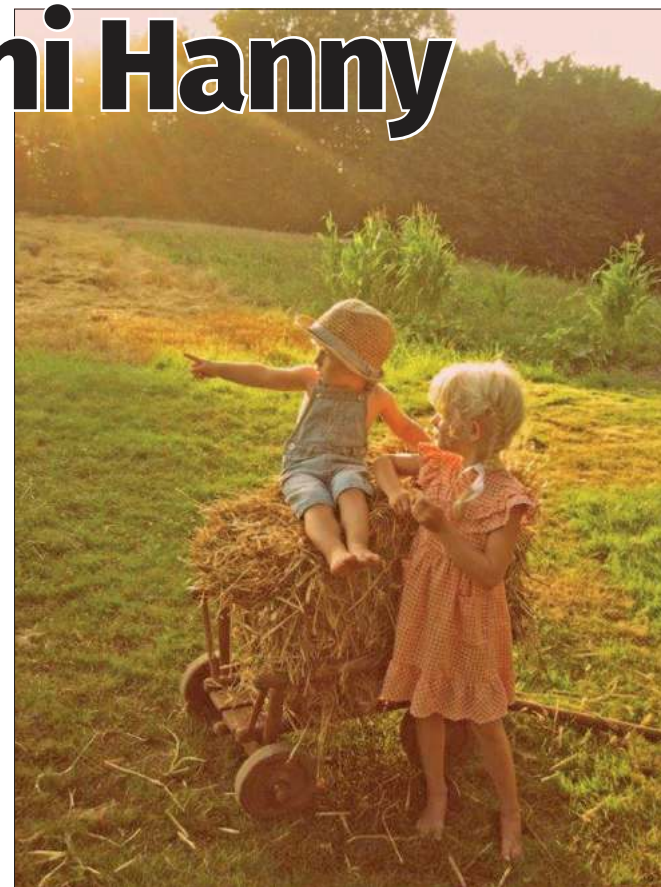
Oddział Regionalny Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Częstochowie przeprowadził, w ramach działań prewencyjnych, konkurs fotograficzny, którego celem było zwrócenie szczególnej uwagi na zagrożenia związane z pracą rolniczą oraz zachęcenie do podno-

szenia wiedzy na temat zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Zadaniem konkursowym było wykonanie zdjęcia w dobrej rozdzielczości i jakości, obrazującego w jaki sposób dzieci i dorośli mogą bezpiecznie, a zarazem pomysłowo spędzać czas w gospodarstwie rolnym podczas wakacji.

Spośród nadesłanych zdjęć nagrodzono fotografię pani Hanny Wais z Połomi, która zajęła w konkursie drugie miejsce. Nagrodę 8 października w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl. wręczył Piotr Dobisz – dyrektor Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Częstochowie w obecności starosty Leszka Bizonia oraz kierownika placówki Terenowej KRUS w Rybniku Łukasza Jastrzębowski. (red.)



Pani Hanna Wais nagrodę otrzymała z rąk Piotra Dobisza, dyrektora oddziału KRUS w Częstochowie, w towarzystwie starosty Leszka Bizonia i kierownika placówki KRUS w Rybniku Łukasza Jastrzębowski.



Zdjęcie, za które Hanna Wais otrzymała nagrodę z KRUS

Komputery dla rodzin zastępczych i domów dziecka

POWIAT Podczas spotkania w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śl. przekazano komputery dla dzieci przebywających w rodzinach zastępczych i domach dziecka, zakupione w ramach pro-

gramu wspierania pieczy zastępczej. W sumie w powiecie wodzisławskim rozdysponowanych zostało 140 laptopów.

Sprzęt symbolicznie przekazał starosta Leszek Bizioń wspólnie z dyrektorem PCPR Ire-

ną Obiegły przedstawicielom rodzin zastępczych i powiatowych placówek opiekuńczo-wychowawczych. Laptopy mają służyć wsparciu procesu edukacji oraz wyrównywania szans dzieci i młodzieży znajdującej się pod opieką rodzin

zastępczych oraz domów dziecka. Szczęólnego znaczenia nabiera to podczas epidemii, gdy w procesie nauczania w szkołach angażuje się środki komunikowania się na odległość.

W ramach projektu „Wsparcie dzieci umieszczonych w

pieczy zastępczej w okresie epidemii COVID-19” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego (Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014) oprócz kompute-

rów PCPR w Wodzisławiu Śl. zakupiło środki dezynfekcyjne, ozonator, a także wyposażenia sal izolacyjnych, jakie profilaktycznie utworzono w domach dziecka. Całkowity koszt wyniósł prawie 400 tys. zł. (red.)

Chlapanie, malowane, pisane.

Zobacz wystawę prac podopiecznych Perły

WODZISŁAW ŚL. Do 13 listopada w filii nr 13 Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wodzisławiu Śląskim (przy Szkole Podstawowej nr 10) można oglądać wystawę prac plastycznych uczestników Powiatowego Ośrodka Wsparcia PERŁA w Wodzisławiu Śląskim pt. „Chlapanie, malowane, pisane”.

Na wystawie można podziwiać prace wykonane w 4



technikach: obrazy chlapanie (wykonane techniką pouringu), ikony (malowane farbami akrylowymi), techniki mieszane (połączenie malarstwa akrylowego z kolażem i żywicą epoksydową) oraz rękodzieło (skrzyneczki, tace). Wystawa dostępna jest w godzinach otwarcia Biblioteki. Należy pamiętać o zasłanianiu ust oraz nosa po wejściu do budynku oraz o dezynfekcji rąk. Wstęp wolny. AgaKa

Zakończyli rowerowy sezon rajdem po okolicy



Uczestnicy rajdu wykorzystali piękną pogodę 4 października do wycieczki po regionie

RYDUŁTOWY X edycja Rajdu Rowerowego po Ziemi Rybnicko-Wodzisławskiej przeszła do historii. Pasjonaci dwóch kółek udziałem w rajdzie zakończyli tegoroczny sezon na rowerowe wycieczki.

Inicjatorem rajdu z ramienia Stowarzyszenia Moje Miasto Rydułtowy od wielu lat był Adam Meslik, radny miasta Rydułtowy i promotor aktywności wśród seniorów.

Celem rajdu była nie tylko aktywizacja sportowa, ale przede wszystkim integracja międzypokoleniowa. Aktywni seniorzy cieszyli się obecnością radnych Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego, którzy wspólnie z Danutą Maćkowską – dyrektorem Departamentu Edukacji, Nauki i Współpracy z Młodzieżą w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach, zainicjowali part-

nerską współpracę na rzecz lokalnej społeczności. Swoją obecność zaakcentował także burmistrz Rydułtów Marcin Połomski, który zachęcając do dalszego działania, podziękował za wieloletnie przeprowadzanie projektów sportowych. Rajd został zorganizowany bezpieczną trasą i zwieńczony wspólnym posiłkiem przy ognisku.

(ska)

W przyszłym roku ogniska pracy pozaszkolnej dostaną o kilka procent więcej pieniędzy z budżetu powiatu wodzisławskiego. Udzielenie wyższej dotacji nie było jednak z góry przesądzone.

Ogniska pracy pozaszkolnej dostaną nieco więcej pieniędzy

POWIAT Podczas jednego z wrześniowych posiedzeń zarząd powiatu wodzisławskiego jego członkowie zajmowali się m.in. ustaleniem wysokości dotacji na przyszły rok przeznaczonej dla gmin, którym powiat powierzył prowadzenie ognisk pracy pozaszkolnej. Doszło wówczas do różnicy zdań między członkinią zarządu Kornelią Newy a skarbnikiem powiatu Mariuszem Rakowskim.

O pięć procent więcej

Na wstępie Kornelia Newy, która referowała sprawę wyjaśniła, że dotacje są przeznaczone dla ognisk pracy pozaszkolnej w trzech gminach, czyli w: Radlinie, Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. – Przygotowując propozycję w tym zakresie, oparto się o zasady wypracowane w 2012 r. przez ówczesny za-

rząd powiatu. Według tych zasad 20% kwoty dla ognisk pracy pozaszkolnej pozostaje w dyspozycji zarządu na dofinansowanie działalności ognisk specjalizujących się w ściśle określonej dziedzinie, czyli ogniska plastyczne, a pozostała kwota zostaje podzielona proporcjonalnie do ilości dzieci objętych obowiązkiem szkolnym na terenie danej gminy – wyjaśniła. W efekcie Kornelia Newy zaproponowała przyznanie dotacji dla wszystkich podmiotów w wysokości 571 322 zł, czyli wyższą o 5% niż w roku bieżącym. Po podziale środków na placówki OPP w Radlinie otrzymałoby 95 388 zł, OPP w Wodzisławiu Śl. – 213 766 zł, OPP w Rydułtowach – 147 904 zł, Ognisko Plastyczne w Rydułtowach – 114 264 zł. Jak tłumaczyła Newy, zwiększenie dotacji wynika z faktu, że na-

stąpiła podwyżka płac i dotacja właśnie ją obejmuje.

Skarbnik nie poparł propozycji

Po wysłuchaniu propozycji zreferowanej przez Kornelię Newy głos zabrał skarbnik Mariusz Rakowski. Powiedział, że nie może złożyć rekomendacji pozytywnej do przedstawionej propozycji zwiększenia dotacji dla ognisk pracy pozaszkolnej. – Rozumiem przedstawioną argumentację, jednak obecnie powiat boryka się z problematyką nieadekwatności dochodów do wydatków i spadku dochodów bieżących obserwowanych we wszystkich podstawowych źródłach dochodu. W związku z tym zwiększanie dotacji o 5% może nie znajdować swojego odzwierciedlenia w budżecie na przyszły rok, bo nie przewiduje aż takiego wzrostu wolnych dochodów,

które mogłyby pokryć te wydatki – mówił Mariusz Rakowski. Podkreślił, że jego stanowisko wynika z dbałości o finanse powiatu i rekomenduje utrzymanie dotacji na niezmiennym poziomie.

Dotacje będą jednak wyższe

Z wygłoszonym stanowiskiem skarbnika nie zgodziła się Kornelia Newy. – W dotacji na rok bieżący dla ognisk pracy pozaszkolnej nie zostały uwzględnione podwyżki nauczycielskie od września tego roku, na które powiat wodzisławski dostał środki w subwencji – mówiła. Zauważyła, że proponowana kwota zwiększenia dotacji nie jest wielka, a jest dowodem na to, że skoro powiat otrzymał zwiększone środki na wynagrodzenia nauczycieli, to także przekazuje pewne



▲ Przyszłoroczne dotacje dla gmin, którym powiat wodzisławski powierzył prowadzenie ognisk pracy pozaszkolnej, otrzymają więcej pieniędzy. Zwiększona kwota ma związek z podwyżką płac nauczycieli. Na zdjęciu podopieczni OPP z Radlina. (fot. OPP w Radlinie)

dodatkowe środki na ogniska pracy pozaszkolnej. – Nie można zachowywać się nieuczciwie – podkreśliła Newy.

Następnie zarząd przeszedł do głosowania propozycji.

Jednogłośnie postanowił przeznaczyć w 2021 r. dotacje dla gmin, którym powierzył prowadzenie ognisk pracy pozaszkolnej w zwiększonej kwocie.

(juk)

Kilkoro uczniów z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych z Pszowa uda się na kurs do Górnośląskiego Centrum Edukacji w Gliwicach. Dlaczego? Ponieważ placówka jest najbliższym ośrodkiem doszkalcącym w zawodzie fotografa.

Przyszli fotografowie będą się doszkalać w Gliwicach

POWIAT W trakcie ostatniej sesji rady powiatu wodzisławskiego, która odbyła się 24 września, radni podjęli kilka uchwał. Jedną z nich dotyczyła wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy powiatem wodzisławskim a miastem Gliwice. Chodzi o powierzenie prowadzenia kształcenia w zakresie przedmiotów zawodowych uczniom klas wielozawodowych z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie.

Jak wyjaśnia naczelnik wydziału oświaty w wodzisławskim starostwie Katarzyna

Zöllner-Solowska, w pszowskim ZSP, w skład którego wchodzi Branżowa Szkoła I stopnia, młodzież kształci się w takich zawodach jak: mechanik pojazdów samochodowych oraz fryzjer. Istnieje również oddział wielozawodowy, który obejmuje kilkanaście zawodów. Uczniowie, którzy uczęszczają właśnie do tego oddziału, realizują przedmioty ogólnokształcące w szkole, a praktyki zawodowe w zakładach pracy. Kształcenie zawodowe-teoretyczne z kolei odbywa się w ramach kursów doszkalcących.



Kilkoro uczniów z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych z Pszowa tajniki fotografii będzie zgłębiać w Górnośląskim Centrum Edukacji w Gliwicach

– W większości zawodów oferowanych przez szkołę w oddziale wielozawodowym, doszkalcenie teoretyczne odbywa się w Cechu Rzemieślników i Innych Przedsiębiorców w Wodzisławiu Śl. Są jednak zawody, których ośrodek ten nie obejmuje – mówi Katarzyna Zöllner-Solowska zauważając, że jednym z tych zawodów jest fotograf.

Okazuje się, że najbliższym ośrodkiem doszkalcącym w zawodzie fotografa jest Górnośląskie Centrum Edukacji, w którego skład wchodzi Ośrodek Doszkalcenia i

Doskonalenia Zawodowego w Gliwicach. W efekcie dyrektor ZSP w Pszowie zwrócił się do starostwa wodzisławskiego z prośbą o zawarcie stosowanego porozumienia z placówką. Planowane koszty kształcenia dla jednego ucznia to 480 zł za turnus według stawek na 1 stycznia 2020 r. W obecnym roku szkolnym ZSP kształci 3 fotografów. Radni powiatu wodzisławskiego jednogłośnie zgodzili się na zawarcie porozumienia z gliwicką placówką i skierowanie do niej uczniów na kurs doszkalcący.

(juk)

Metolowe pojemniki w kształcie serca już niedługo staną na terenie Wodzisławia Śl. Będzie można do nich wrzucać plastikowe nakrętki oraz zużyte baterie.

POJAWIĄ SIĘ SERCA NA NAKRĘTKI I BATERIE

WODZISŁAW ŚL. Co mają wspólnego plastikowa nakrętka i zużyta bateria z ratowaniem życia i zdrowia? Okazuje się, że sporo. Za ich spieniężanie można opłacić zajęcia rehabilitacyjne czy kupić wózek dla niepełnosprawnej osoby. Aby ułatwić ich zbieranie wiele samorządów, w ostatnim czasie ustawia na swoich terenach

wielkie puszki-serca, do których można wrzucać plastikowe nakrętki i zużyte baterie.

Instalację na terenie Wodzisławia Śl. metalowego pojemnika w kształcie serca zaproponowała kilka tygodni temu kierownictwo miasta radna Lidia Ptak. – Coraz częściej na ulicach polskich miast można zauważyć metalowe kosze

na plastikowe nakrętki. Dobrze by się stało, gdyby podobne stało również w naszym mieście – mówi radna podkreślając, że dzięki zbiórce będzie można pomóc potrzebującym wodzisławianom.

Okazuje się, że pojemniki w kształcie serca niedługo pojawią się w miejskiej przestrzeni i są właśnie przygotowywane przez

Służby Komunalne Miasta. – Kilka tygodni temu pracownicy SKM-u rozpoczęli prace nad dwoma typami pojemników: na plastikowe nakrętki i zużyte baterie. Pojemniki takie już niebawem ustawimy w przestrzeni publicznej naszego miasta, byśmy wszyscy mogli zrobić coś dobrego – komentuje prezydent Mieczysław Kieca.

(juk)



Zakrętkowe serce kilka tygodni temu stanęło obok skweru prałata Pieczki w Raciborzu. Czerwoną, metalową konstrukcję umieszczono niedaleko fontanny.

Moje życie z Aniołem...

Siostra Dolores z klasztoru Annuntiata przedstawia



To, że Aniołowie dowiadują się o naszym przeznaczeniu i pomagają je nam osiągnąć, widać wielokrotnie w Piśmie Świętym. Anioł Gabriel zwiastuje Maryi, że ma zostać Matką Jezusa. Zostało to zapisane w JEJ powołaniu. Gabriel objawił to Marii i przybył, by pomóc wypełnić. On wiedział o przeznaczeniu, zanim jeszcze ona się o nim dowiedziała.

Mój osobisty Anioł Stróż wie wszystko o moim przeznaczeniu, o codzienności, o ludziach, których spotykam, o moich pragnieniach i troskach. Trzeba mi tylko codziennie na nowo modlić się o silną wiarę, że ten nasz świat niewidzialny jest rzeczywisty, tylko moje oczy nie potrafią go jeszcze dostrzec.

Anioł w życiu Św. Pawła...

Apostoł Paweł jako więzień był eskortowany statkiem do Rzymu, gdy nagle rozpuściła się potężna burza. Łódź zaczęła się rozpadać. Zanim jednak do tego doszło, Anioł ukazał się Pawłowi i powiedział, by się nie bał, ponieważ musi stanąć przed cesarzem. Poślaniec przekazał mu słowo na temat jego przeznaczenia. Wiedział, że Bóg zaplanował, by Paweł znalazł się w Rzymie i stanął przed cesarzem. Modlitwa i posłuszeństwo Apostoła sprawiły, że zostali posłani Aniołowie, których zadaniem było dopilnowanie, by się to wypełniło. Anielscy posłańcy dokonali cudownego ocalenia. Paweł i wszyscy pasażerowie statku bezpiecznie dotarli do lądu. Paweł to szczęściarz, który w życiu doświadczył,



że stoją za nim armie anielskie, które doprowadzą go do Rzymu, choć wydawało to się prawie niemożliwe, z powodu przeraźliwej burzy na morzu.

W życiu są takie przeznaczenia, do których naprawdę Aniołowie pomagają mi dotrzeć. Czasem w mojej codzienności pojawiają się zadania, które mnie przerastają. Czuję wtedy taką bezsilność w sercu... Ufam jednak zawsze moim Aniołom, które mają moc zachowania mnie, uwolnienia, uratowania, poprowadzenia do ustalonych miejsc i Bożych spotkań. Niebiański wysłannik, znając nasze prze-

znaczenie, naprawdę mogą nam pomóc dotrzeć bezpiecznie do zaplanowanych przez Boga miejsc docelowych.

Anioł, który szuka żony...

Gdy nadszedł czas, żeby Izaak syn Abrahama, poszukał sobie żony. Anioł już wiedział, iż jego przeznaczeniem jest Rebeka. Wiedział to na długo przedtem, zanim dowiedział się o tym Izaak. Anioł zaprowadził sługę Abrahama do Rebeki, mimo, że znajdowała się w innym kraju. Niebiański wysłannik dokładnie wiedział, skąd czerpała wodę. Znajac

miejsce i czas, doprowadził do spotkania sługi Abrahama z oblubienicą przygotowaną dla Izaaka.

Uwierzyć Bogu, to największa przygoda życia, niesamowita pasja! Często doświadczam, że to wysłannik Boga pokazuje mi ludzi, którzy poprowadzą mnie dalej w życiu, w bardzo różny sposób, to on daruje mi moich najlepszych Przyjaciół. Bóg chce ze mnie wydobyć więcej niż myślę. Czasem są dni, kiedy tylko zmagam się z Bogiem, nie chcąc przyjąć tego, czego ON dla mnie pragnie. Okazuje się jednak w życiu, że często

zmagania, przez które przechodzimy, mogą oznaczać, że Anioł mówi do nas: „Przestań marnować swój potencjał i stań się tym, kim masz być...”. Mamy przed sobą naznaczoną wielką nadzieją, zaplanowaną przez Boga przyszłość.

Kiedy przychodzą nasi Aniołowie?

Aniołowie idą przed nami, by otwierać nam drzwi. Bóg daje nam nadprzyrodzone zwycięstwo, tak jak to obiecał. Przychodzą kiedy ich potrzebujemy. Anioły przychodzą, kiedy człowiek znajdzie się w nieszczęściu, bo go z niego

wyciągnąć. Kiedyś byłam chora, pomagały mi cudowne osoby. Pamiętam, potrzebowałam konkretnego lekarstwa, które by mi pomogło. Był już wieczór i nie mogłam wyjechać do najbliższej apteki, bo bardzo źle się czułam. Nawet nie wiedziałam kogo poprosić. Nagle poprosiłam człowieka, z którym miałam rzadki kontakt na co dzień. Oczywiście chętnie się zgodził i jeszcze tego samego wieczoru dostarczył mi moje potrzebne lekarstwo. Każdy może stać się Aniołem dla drugiego. Jeżeli tylko Kochamy, pragniemy dobra dla innych, nie chcemy ich zostawić w samotności, to stajemy się Aniołami jedni dla drugich. Mamy wokół siebie wiele Aniołów. Mój dawny Przyjaciel, który późnym wieczorem pojechał dla mnie po lekarstwo, czy nasze siostry, które odwiedzają starszych ludzi przynosząc im obiady, czy po prostu darują swój czas, by porozmawiać, czy też być obecnością w chwili samotności... Może spróbujemy tak po prostu być Aniołami jedno dla drugich... takie piękne zadanie nie tylko na jeden tydzień, ale na zawsze. Ciekawe jest to, że na obrazach przyprowadzono Aniołom skrzydła i przez to upiękaszono ich bardzo. Ja jednak myślę, że Anioły mają zwykłe ludzkie twarze... Z Tobiaszem ze Starego Testamentu siedł Anioł, ale w ludzkiej postaci. Aniołami są ludzie, którzy kochają, robią coś bezinteresownie, wiedząc, że człowiek nie może się inaczej zrealizować, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie... Tak. Anioł o ludzkiej twarzy, to po prostu DOBRY CZŁOWIEK, posłany przez niebiosy...

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup. Wszystkie marki, także do wyrejestrowania, stan obojętny, skupujemy wszystkie Mercedesy 190, Toyoty. Tel. 601-555-581.

• Skup samochodów osobowych oraz dostawczych. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Płatne gotówką, tel. 501-011-090.

• Skup aut, Racibórz. Dojazd do klienta. Gotówka. Najlepsze ceny! Zadzwoń: 664-087-328.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyty konsolidacyjne, oddłużenia, spłata chwilówek, do 200 tys. Kredyty gotówkowe wystarczy PIT-11, tel. 790-501-503.

• Pożyczka do 60 tys bez zaświadczeń. tel. 32-700-78-98.

• Spłaciłeś kredyt przed terminem, bądź skonsolidowałeś? Odzyskaj prowizję! Tel. 732-901-901.

MATRYMONIALNE

• Wolny pan w średnim wieku pozna panią, tel. 697-347-471.

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22 – 87 lat. www.zolyty.pl, tel. 730-251-897.

NAUKA

• Szkoła podstawowa klasa 7, 8. Matematyka, fizyka, chemia, Racibórz tel. 668-696-210, 32-415-92-22.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedaję gruntów rolnych i inwestycyjnych w Kornicach, tel. 600-368-683.

• Sprzedam dom do remontu w Witosławicach, cena do uzgodnienia, 606-186-855.

• Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie w cenie kawalerki. Radlin, Mielęckiego, 501-426-327.

• Sprzedam działki budowlane o pow. 8 – 10 arów, Racibórz Markowice, tel. 690-339-956.

KUPIĘ

• Kupię dom (może być do remontu) w centrum Raciborza (mille widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Kopnickiej itp.) tel. kom. 693-495-957, e-mail: domijul@poczta.fm.

• Kupię dom 80 – 100 mkw. z ogrodem, do zamieszkania, bez pośredników, okolice Raciborza, 506-531-457, 668-296-405.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie w Tworkowie, II p., 80 m kw., 0049/170210-5434.

• Pokój do wynajęcia - Wodzisław. tel. 791-125-431.

• Mieszkania 82 m kw., 3 pokoje, łazienka, kuchnia, cena 1 100 zł, Racibórz, Londzina, 502-139-302.

• Mieszkania 36 m kw., pokój z aneksem kuchennym, cena 800 zł, Racibórz, Bosacka 52, 502-139-302.

• Wynajmę mieszkanie M-3, ok. 86 mkw z garażem. Pietrowice Wlk., tel. 0049-177-29-51-282.

PRACA

DAM PRACĘ

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Niemiecka firma budowlana przyjmuje do pracy pracowników. Bardzo dobre warunki płacowe i socjalne, tel. 0049-173-538-9713.

• Poszukuję pracownika do robót remontowo-budowlanych z okolic Raciborza, 697-584-131.

• Szukam osoby do całodobowej opieki nad chorą, starszą osobą, 695-933-564.

• Zatrudnię kierowcę C+E. Polska – Czechy – Polska. Tel. 609-200-323.

POSZUKUJĘ PRACY

• Osoba z Raciborza zaopiekuję się starszą, samotną osobą w zamian za dom, tel. 516-392-147 (po 14.00).

RÓŻNE

• Węgiel, flot, muł, ekogroszek, drewno opałowe, kominkowe. Posiadamy opał workowany. Gwarancja jakości! Najtaniej! Tel. 698-940-343.

• Drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, do wędzenia. Tel. 668-191-265, www.drewno-ekopal.pl.

TOWARZYSKIE

• Racibórz, 513-968-171.

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzeziny, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner. Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129 c. tel. 603-512-269, 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Frezowanie kominów, szlamowanie i remonty kominów, uszczelnianie, wkłady kominowe, 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo- malarskie. Wolne terminy, tel. 724-056-954.

• Wykończenie wnętrz. Instalacje elektryczne. gładzie, malowanie, zabudowy z płyt g.-k, oświetlenie led. Przystępne ceny! Tel. 789-463-015.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los..



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Zborowa 4 czynne pn. – pt. 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27, fax 32 414 02 60

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24, Tel. 32-422-13-85

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • nieruchomości – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 15 zł | • usługi – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • nauka – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • noclegi – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • różne – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

I LIGA

(PZPN)

VIII kolejka (09/11.10.2020)

Miedź Legnica – GKS Jastrzębie	1:1	(0:1)
GKS Belchatów – Zagłębie Sosnowiec	1:0	(1:0)
Arka Gdynia – ŁKS Łódź	0:0	
Korona Kielce – Odra Opole	0:2	(0:0)
Widzew Łódź – Sandecja Nowy Sącz	2:1	(1:1)
Stomil Olsztyn – Resovia Rzeszów	1:1	(0:1)
Chrobry Głogów – Termalica Nieciecza (mecz przełożony na 21.10.2020, śr 18:00)		
Radomiak Radom – GKS Tychy (mecz przełożony na 29.10.2020, cz 14:00)		
Puszcza Niepolomice – Górnik Łęczna (mecz przełożony na 29.10.2020, cz 18:00)		

TABELA

1. ŁKS Łódź	8	22	20:4
2. Odra Opole	8	19	8:5
3. Termalica Nieciecza	7	18	12:3
4. Arka Gdynia	7	14	12:4
5. Górnik Łęczna	5	13	10:2
6. Miedź Legnica	8	12	13:10
7. GKS Tychy	7	11	7:6
8. Puszcza Niepolomice	6	10	7:7
9. Widzew Łódź	8	10	7:12
10. Radomiak Radom	6	9	10:9
11. Chrobry Głogów	7	9	9:8
12. Stomil Olsztyn	8	9	6:8
13. Korona Kielce	8	9	6:11
14. Zagłębie Sosnowiec	8	7	8:7
15. GKS Belchatów*	8	6	4:10
16. Resovia Rzeszów	8	4	6:14
17. GKS Jastrzębie	7	1	4:13
18. Sandecja Nowy Sącz	8	0	5:21

*Klub ukarany odejmieniem 2 punktów z powodu zaległości finansowych.

IX kolejka (16/18.10.2020)

Termalica Nieciecza – GKS Jastrzębie (pt 18:00), Miedź Legnica – Puszcza Niepolomice (pt 18:00), Odra Opole – Radomiak Radom (pt 19:45), GKS Tychy – Chrobry Głogów (pt 20:30), Górnik Łęczna – Widzew Łódź (sb 12:40), Stomil Olsztyn – Arka Gdynia (sb 14:00), Zagłębie Sosnowiec – Resovia Rzeszów (sb 17:00), ŁKS Łódź – Korona Kielce (nd 12:40), Sandecja Nowy Sącz – GKS Belchatów (nd 14:00).

A KLASA

(PODOKRĘG RYBNIK)

IX kolejka (10/11.10.2020)

Wilchwy – Mszana	0:4	(0:1)
Orzepowice – Bełk II	4:1	(0:0)
Rydułtowy – Baranowice	2:2	(2:1)
Niewiadom – Jejkowice	1:4	(0:1)
Jankowice – Boguszowice	3:5	(1:3)
Grabownia-Golejów – Szczekowice	3:3	(1:0)
Ochojec – Radlin	0:2	(0:1)
Żory – Kleszczów	3:0	(2:0)

TABELA

1. Jejkowice	9	22	35:7
2. Żory	9	21	23:13
3. Mszana	9	19	27:8
4. Radlin	9	17	25:10
5. Ochojec	9	16	29:14
6. Baranowice	9	16	15:12
7. Boguszowice	9	15	34:25
8. Rydułtowy	9	15	17:9
9. Jankowice	9	15	27:27
10. Bełk II	9	13	14:25
11. Orzepowice	9	12	26:26
12. Niewiadom	9	10	28:28
13. Grabownia-Golejów	9	5	19:33
14. Szczekowice	9	5	12:45
15. Kleszczów	9	4	13:28
16. Wilchwy	9	0	8:42

X kolejka (17/18.10.2020)

Jejkowice – Żory (sb 15:00), Radlin – Mszana (sb 15:00), Szczekowice – Wilchwy (sb 15:00), Kleszczów – Orzepowice (sb 15:00), Boguszowice – Niewiadom (sb 15:00), Bełk II – Grabownia-Golejów (nd 15:00), Baranowice – Jankowice (nd 15:00), Ochojec – Rydułtowy (nd 15:00).

PUCHAR POLSKI

(PODOKRĘG RYBNIK)

Mecze ćwierćfinałowe (07.10.2020)

Gołkowice – Decor Bełk	1:17	(0:8)
Odra Wodzisław Śl. – Unia Książenice	7:1	(3:0)
Pierwszy Chwałowice – Odra Centrum Wodzisław Śl.	2:6	(2:4)
Radziejów-Popielów – ROW Rybnik (mecz przełożony na 13.10.2020, wt 15:30)		

AUTOPROMOCJA

POKAŻ,
ŻE NAS
LUBISZ!Dodaj nas
do swoich
ulubionych
stron na
facebook'!

facebook®

www.facebook.com/nowny

III LIGA

(PZPN - GRUPA 3)

XII kolejka (09/10.10.2020)

ROW Rybnik – Ruch Chorzów	0:2	(0:1)
Miedź Legnica II – Pniówek Pawłowice	2:0	(1:0)
Polonia Bytom – Śleza Wrocław	0:2	(0:0)
Rekord Bielsko-Biała – MKS Kluczbork	4:0	(1:0)
Tarnowskie Góry – LKS Goczałkowice	0:2	(0:0)
Foto Higiena Gać – Zagłębie Lubin II	0:0	
Polonia Nysa – Warta Gorzów	1:1	(0:1)
Stal Brzeg – Polonia-Stal Świdnica	5:1	(3:0)
Lechia Zielona Góra – Piast Żmigród	1:1	(1:0)
Górnik Zabrze II – pauza		

Zaległy mecz XI kolejki (07.10.2020)

Polonia-Stal Świdnica – ROW Rybnik	2:1	(0:0)
------------------------------------	-----	-------

TABELA

1. Ruch Chorzów	11	26	29:10
2. Śleza Wrocław	11	26	27:10
3. Polonia Bytom	10	21	21:12
4. LKS Goczałkowice	11	19	21:16
5. MKS Kluczbork	12	17	21:22
6. Stal Brzeg	10	16	24:11
7. Zagłębie Lubin II	10	15	22:11
8. Rekord Bielsko-Biała	11	15	19:14
9. Gwarek Tarnowskie Góry	9	15	15:14
10. Lechia Zielona Góra	10	14	16:20
11. Górnik Zabrze II	9	13	19:15
12. Warta Gorzów	12	13	14:27
13. ROW Rybnik	11	12	16:18
15. Miedź Legnica II	10	11	14:19
16. Foto Higiena Gać	11	11	13:21
17. Piast Żmigród	12	8	17:28
18. Polonia Nysa	10	8	13:29
19. Polonia-Stal Świdnica	12	7	17:39

Zaległe mecze II i IV kolejki (14.10.2020)

Śleza Wrocław – Pniówek Pawłowice (śr 15:00), Polonia Bytom – Gwarek Tarnowskie Góry (śr 15:00), Lechia Zielona Góra – Miedź Legnica II (śr 14:00).

XIII kolejka (17/18.10.2020)

Górnik Zabrze II – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 12:00), Zagłębie Lubin II – Polonia Bytom (sb 13:00), Warta Gorzów – ROW Rybnik (sb 14:30), Pniówek Pawłowice – Foto Higiena Byskawica Gać (sb 14:30), LKS Goczałkowice – Miedź Legnica II (sb 14:30), Piast Żmigród – Rekord Bielsko-Biała (sb 14:30), MKS Kluczbork – Polonia Nysa (sb 18:00), Ruch Chorzów – Stal Brzeg (sb 18:00), Śleza Wrocław – Lechia Zielona Góra (nd 14:00), Polonia-Stal Świdnica – pauza.

B KLASA

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XI kolejka (10/11.10.2020)

Krzykowice – Belsznica	2:3	(1:2)
Owsiszczce – Rzuchów	5:1	(2:0)
Górki Śląskie – Gamów	6:1	(1:0)
Gorzycy II – Adamowice	6:1	(2:1)
Zabełków – Grzegorzowice	1:2	(0:2)
Lyski – Zawada	2:0	(1:0)
Pstrązna – Pietraszyn	1:2	(1:2)
Czyżowice II – Pszów	2:1	(0:1)
Markowice – pauza		

TABELA

1. Grzegorzowice	10	27	57:14
2. Pietraszyn	10	25	30:15
3. Lyski	10	22	31:15
4. Belsznica	10	19	35:21
5. Markowice	10	19	28:17
6. Owsiszczce	9	18	28:14
7. Krzykowice	10	17	34:17
8. Górki Śląskie	10	17	23:21
9. Gamów	10	16	21:23
10. Gorzycy II	11	15	34:28
11. Adamowice	10	15	22:27
12. Pszów	10	11	17:21
13. Zabełków	11	8	20:22
14. Czyżowice II	10	7	21:38
15. Pstrązna	11	7	25:45
16. Zawada	11	7	17:37
17. Rzuchów	11	3	9:77

XII kolejka (17/18.10.2020)

Belsznica – Górki Śląskie (sb 15:00), Grzegorzowice – Gorzycy II (sb 15:00), Pietraszyn – Zabełków (sb 15:00), Markowice – Pstrązna (sb 15:00), Zawada – Czyżowice II (nd 15:00), Rzuchów – Lyski (nd 15:00), Gamów – Owsiszczce (nd 15:00), Adamowice – Krzykowice (nd 15:00), Pszów – pauza.

IV LIGA

(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

XII kolejka (10/11.10.2020)

Unia Książenice – Unia Turza Śląska	1:1	(0:1)
Odra Centrum Wodzisław Śląski – Radziechowy-Wieprz	3:0	(1:0)
Tychy II – Decor Bełk	4:2	(2:0)
Czaniec – Drzewiarz Jasienica	0:1	(0:1)
Iskra Pszczyna – Spójnia Landek	1:4	(0:1)
Kuźnia Ustroń – Podbeskidzie B-B II	4:2	(1:1)
Czechowice-Dziedzice – Odra Wodzisław Śląski (mecz przełożony na 11.11.2020, śr 14:00)		
Orzeł Łękawica – Jedność Przyszowice (mecz przełożony na 21.11.2020, sb 13:00)		
Rozwój Katowice – pauza		

TABELA

1. Unia Książenice	11	28	24:12
2. Odra Wodzisław Śląski	11	24	29:11
3. Decor Bełk	12	20	19:20
4. Spójnia Landek	11	18	22:11
5. Czaniec	12	18	23:23
6. Kuźnia Ustroń	11	17	22:23
7. Tychy II	12	16	26:24
8. Drzewiarz Jasienica	11	16	15:20
9. Rozwój Katowice	11	15	26:19
10. Odra Centrum Wodzisław	11	15	19:22
11. Orzeł Łękawica	9	14	17:11
12. Czechowice-Dziedzice	11	14	17:16
13. Podbeskidzie B-B II	11	14	21:22
14. Unia Turza Śląska	10	14	19:20
15. Jedność Przyszowice	10	9	8:21
16. Radziechowy-Wieprz	11	6	11:25
17. Iskra Pszczyna	11	6	13:31

XIII kolejka (14/18.10.2020)

Rozwój Katowice – Czaniec (śr 16:00), Odra Wodzisław Śląski – Tychy II (sb 15:00), Jedność Przyszowice – Unia Książenice (sb 15:00), Spójnia Landek – Orzeł Łękawica (sb 15:00), Drzewiarz Jasienica – Kuźnia Ustroń (sb 15:00), Radziechowy-Wieprz – Czechowice-Dziedzice (sb 15:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Iskra Pszczyna (sb 15:00), Unia Turza Śląska – Odra Centrum Wodzisław Śląski (nd 15:00), Decor Bełk – pauza.

B KLASA

(PODOKRĘG RYBNIK)

VIII kolejka (10/11.10.2020)

Czuchów – Stanowice	1:7	(0:3)
Kokoszycy – Rowień	5:2	(1:2)
Godów – Odra Wodzisław Śląski II	2:5	(1:2)
Gołkowice – Dębieńsko	4:2	(0:2)
Gotartowice – Kamień	0:0	
Szczerbice – Krostoszowice	0:1	(0:0)
Uwaga! Komisja ds. Rozrywek zweryfikowała wynik meczu: Gołkowice – Odra Wodzisław Śl. II 4:0, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.		

TABELA

1. Stanowice	8	22	38:6
2. Odra Wodzisław Śląski II	8	21	41:16
3. Gołkowice	8	19	22:11
4. Kokoszycy	8	16	21:22
5. Szczerbice	8	11	21:13
6. Gotartowice	8	11	14:13
7. Krostoszowice	8	9	18:15
8. Rowień	8	7	15:23
9. Czuchów	8	6	17:29
10. Godów	8	5	18:29
11. Dębieńsko	8	5	10:31
12. Kamień	8	1	4:31

IX kolejka (17/18.10.2020)

Kamień – Czuchów (sb 15:00), Rowień – Godów (sb 15:00), Stanowice – Gołkowice (sb 15:00), Krostoszowice – Gotartowice (nd 15:00), Dębieńsko – Kokoszycy (nd 15:00), Odra Wodzisław Śląski II – Szczerbice (nd 15:00).

JUNIORZY STARSI A1

(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VII kolejka (10/11.10.2020)

Radlin – Orzepowice	11:2	(4:1)
Rymer Rybnik – Wilchwy	0:3	(0:0)
Mszana – Gołkowice	1:0	(1:0)
Jankowice – Jejkowice	0:4	(0:1)
Kamień – Forteca Świerklany	0:1	(0:1)
Baranowice – Czerwionka	2:6	(1:4)
Unia Racibórz – Krzyżanowice	3:0	(1:0)

TABELA

1. Jejkowice	7	19	32:5
2. Unia Racibórz	7	18	65:7
3. Wilchwy	7	18	30:9
4. Czerwionka	7	13	40:21
5. Radlin	7	13	33:21
6. Forteca Świerklany	7	13	21:11
7. Krzyżanowice	7	13	19:11
8. Mszana	7	9	12:18
9. Baranowice	7	7	13:25
10. Jankowice	7	7	10:34
11. Orzepowice	7	6	7:32
12. Gołkowice	7	4	8:22
13. Rymer Rybnik	7	3	9:25
14. Kamień	7	0	3:61

VIII kolejka (17/18.10.2020)

Gołkowice – Czerwionka (sb 11:00), Forteca Świerklany – Baranowice (nd 10:00), Jankowice – Kamień (nd 10:00), Krzyżanowice – Radlin (nd 10:00), Wilchwy – Unia Racibórz (nd 10:00), Mszana – Rymer Rybnik (nd 10:00), Orzepowice – Jejkowice (nd 15:30).

KLASA OKRĘGOWA

(GRUPA 3 - PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XII kolejka (10/11.10.2020)

Dąb Gaszowice – Nędza	0:2	(0:2)
Unia Racibórz – Czarni Gorzyce	3:3	(1:1)
Krzanowice – Silesia Lubomia	2:0	(1:0)
Zameczek Czernica – Naprzód Borucin	2:1	(1:0)
Krzyżanowice – Tworków	2:0	(1:0)

TABELA

1. Tworków	12	27	38:21
2. Czarni Gorzyce	12	26	36:21
3. Nędza	12	21	21:18
4. Unia Racibórz	12	18	37:24
5. Naprzód Borucin	12	17	37:33
6. Krzyżanowice	11	17	19:20
7. Zameczek Czernica	12	14	16:22
8. Krzanowice	11	12	19:36
9. Silesia Lubomia	12	9	11:19
10. Dąb Gaszowice	12	7	13:33

XIII kolejka (17/18.10.2020)

Unia Racibórz – Krzyżanowice (sb 15:00), Dąb Gaszowice – Naprzód Borucin (sb 15:00), Nędza – Krzanowice (sb 15:00), Czarni Gorzyce – Zameczek Czernica (nd 11:00), Silesia Lubomia – Tworków (nd 15:00).

C KLASA

(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

VIII kolejka (10/11.10.2020)

Bojanów – Owsiszczce II	4:1	(1:1)
Bolesław – Wojnowice	2:1	(0:1)
Tworków II – Krzanowice II	1:1	(1:1)
Brzezie II – Buków	0:4	(0:2)
Olza – Rogów II	2:1	(1:1)
Turza Śląska II – Cyprzanów	5:0	(2:0)

TABELA

1. Buków	9	25	42:7
2. Turza Śląska II	8	17	22:11
3. Olza	8	16	16:12
4. Tworków II	9	16	19:23
5. Cyprzanów	8	15	26:19
6. Krzanowice II	8	13	22:20
7. Wojnowice	8	12	18:13
8. Rogów II	8	11	21:16
9. Bolesław	8	7	18:25
10. Brzezie II	8	3	13:22
11. Owsiszcze II	8	3	3:27
12. Bojanów	8	3	14:39

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Niedosyt po remisie na boisku lidera

Unia Turza zremisowała na wyjeździe ze swoją imienniczką z Książenic 1:1. I choć punkt wywalczony na boisku lidera jest z pewnością cenny, to turzanie po tym meczu mają prawo odczuwać niedosyt, bowiem przy odrobinie szczęścia mogli, a nawet powinni do spotkania wygrać.

Już w 1. minucie meczu goście zaskoczyli drużynę lidera. Dalekie podanie bramkarza Przemysława Cieśli, głową przedłużył Maciej Gaszka, do piłki dopadł Dawid Pawlusiński i uderzeniem z ostrego kąta zaskoczył bramkarza Książenic, Pawła Kapustę.

Gospodarze ruszyli do odrabiania straty, zupełnie przy tym zostawiając miejsce do kontrataków Turzy, która dzięki temu miała kilka świetnych okazji do podwyższenia wyniku. Dwukrotnie dobre okazje miał Dariusz Pawlusiński, ale doświadczonego zawodnikowi zabrakło zimnej krwi – najpierw nie wykorzystał sytuacji jeden na jeden z bramkarzem, a później mając praktycznie pustą bramkę, po podaniu Sławomira Musiolika trafił w poprzeczkę. Z kolei Piotr Glenc trafił bramkarza gospodarzy w nogę, a pojedynek z Kapustą przegrał też – po indywidualnej akcji – Musiolik.

Swoją szansę miał również rezerwowy Ilias El Bouh, nowy nabytek Unii rodem z Paryża, ale po jego uderzeniu, piłkę zmierzającą do siatki, wybił jeden z zawodników Książenic. W 78. minucie swego dopięli za to miejscowi. Bartosz Kunat doszedł do dalekiego podania na prawym skrzydle i choć jego pierwsze uderzenie Cieśla zdołał sparować, to dobitka była już skuteczna i miejscowi doprowadzili do upragnionego wyrównania. W końcówce meczu z dobrej strony pokazał się jeszcze El Bouh, który w indywidualnej akcji minął kilku rywali, ale jego uderzenie na bramkę było już niecelne.

(art)

Unia Książenice

Unia Turza

1:1

BRAMKI: Kunat (78.) – Pawlusiński (1.)

UNIA KSIĄŻENICE: Kapusta, Dudzik (60. Kunat), Wowra, Szary, Skowronek (46. Lorenc), Koleczko, Kostecki, Pieczka, Ziąja, Suchiński (89. Piłny), Bysiec. Trener: Marcin Koczy

UNIA TURZA: Cieśla, Łyczko, Krupiński, Szymiczek, Glenc, Dawid Pawlusiński (77. Shtanenko), Kuczek, Staniczek, Dariusz Pawlusiński, Musiolik, Gaszka (59. El Bouh). Trener: Marek Hanzel.

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa A

WICHER STŁUMIONY PRZEZ START

Coraz lepiej poczyną sobie w rozgrywkach rybnickiej klasy A Start Mszana. Tydzień temu rozbił 7:0 Jedność Grabownię, a w miniony weekend pokonał pewnie na wyjeździe Wichra Wilchwy, aplikując gospodarzom meczu cztery gole, nie tracąc ani jednego.

Do przerwy goście prowadzili jednym golem, którego autorem był Robert Dzierżęga. Na listę strzelców wpisał się w 18. minucie. Po przerwie kibice długo nie oglądali kolejnych goli. Aż nadszedł ostatni kwadrans gry. Tuż przed jego rozpoczęciem, bo w 74. minucie na 2:0 podwyższył Daniel

Wicher Wilchwy

Start Mszana

0:4

BRAMKI: Dzierżęga (18.), (77.), Zielonka (74.), Szypulski (80.)

Zielonka, a kolejne minuty wstrząsnęły Wichrem. W 77. minucie po raz drugi na listę strzelców wpisał się Dzierżęga, a w 80. minucie gospodarzy dobił Kamil Szypulski i kolejna efektowna wygrana Startu stała się faktem. Dzięki niej goście awansowali na 3. pozycję w ligowej tabeli.

(art)

TRAMPKARZE C1

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA 1)

VIII kolejka (10.10.2020)

Leszczyny – RKP Rybnik	1:3 (1:0)
Orzepowice – Radlin	7:0 (4:0)
Odra Centrum Wodzisław Śląski II – Jejkowice	9:0 (4:0)

Rapid Wodzisław Śląski – pauza

TABELA

1. Odra Centrum Wodzisław II	7	21	54:1
2. Orzepowice	7	18	27:7
3. RKP Rybnik	7	12	19:15
4. Rapid Wodzisław Śląski	6	12	15:13
5. Jejkowice	7	6	11:31
6. Radlin	7	3	6:29
7. Leszczyny	7	0	6:42

IX kolejka (17/18.10.2020)

Jejkowice – Leszczyny (sb 10:00), Radlin – Odra Centrum Wodzisław Śląski II (sb 10:00), RKP Rybnik – Rapid Wodzisław Śląski (nd 10:00), Orzepowice – pauza.

TRAMPKARZE C1

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA 2)

V kolejka (10/11.10.2020)

Czuchów – Polaris Żory	8:0 (5:0)
Czerwionka – Forteca Świerklany	1:7 (1:3)
Łaziska – Marklowice	0:17 (0:12)

TABELA

1. Czuchów	5	12	32:2
2. Forteca Świerklany	5	12	20:4
3. Marklowice	5	9	37:6
4. Polaris Żory	5	6	9:22
5. Czerwionka	5	6	15:33
6. Łaziska	5	0	5:51

VI kolejka (17/18.10.2020)

Czuchów – Marklowice (sb 10:00), Łaziska – Czerwionka (nd 10:00), Forteca Świerklany – Polaris Żory (nd 12:30).

TRAMPKARZE MŁODSI C2

III LIGA WOJEWÓDZKA

(PODOKRĘG RYBNIK)

V kolejka (10/11.10.2020)

Stanowice – Jastrzębie II	9:0 (3:0)
RKP Rybnik – Czerwionka-Leszczyny	6:2 (1:0)
WSP Wodzisław Śląski – Odra Centrum Wodzisław Śląski	8:1 (4:0)

TABELA

1. WSP Wodzisław Śląski	5	15	32:8
2. Czerwionka-Leszczyny	5	7	20:17
3. RKP Rybnik	4	6	14:10
4. Stanowice	5	6	19:20
5. Odra Centrum Wodzisław	4	5	8:12
6. Jastrzębie II	5	1	4:30

VI kolejka (17/18.10.2020)

Stanowice – WSP Wodzisław Śląski (sb 10:00), Odra Centrum Wodzisław Śląski – Czerwionka-Leszczyny (sb 10:00), RKP Rybnik – Jastrzębie II (nd 12:00).

TRAMPKARZE MŁODSI C2

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

VI kolejka (10.10.2020)

Turza Śląska – Rudnik	4:2 (1:0)
Pstrązna – Krzyżkowice	0:13 (0:6)
Gaszowice – Graciszki	10:3 (4:1)
Kornowac – Nędza	1:5 (1:2)

Ocie Racibórz – pauza

TABELA

1. Nędza	5	15	52:1
2. Gaszowice	6	15	47:17
3. Krzyżkowice	6	10	39:16
4. Turza Śląska	4	8	41:10
5. Rudnik	4	6	16:14
6. Kornowac	4	4	21:15
7. Graciszki	5	3	12:41
8. Ocie Racibórz	4	0	6:42
9. Pstrązna	4	0	0:78

Zaległy mecz IV kolejki (14.10.2020)

Ocie Racibórz – Rudnik (śr 15:30).

VII kolejka (17.10.2020)

Krzyżkowice – Kornowac (sb 10:00), Graciszki – Turza Śląska (sb 10:00), Rudnik – Pstrązna (sb 10:00), Ocie Racibórz – Gaszowice (sb 10:00), Nędza – pauza.

TRAMPKARZE MŁODSI C2

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA 1)

V kolejka (09/10.10.2020)

Boguszowice – Palowice	7:1 (3:0)
Moszczenica – Żory II	3:0 (0:0)
Rymer Rybnik – UKS Ruptawa	6:5 (2:1)

Zaległy mecz IV kolejki (05.10.2020)

Palowice – Moszczenica 4:4 (2:3)

TABELA

1. Żory II	5	12	15:6
2. Moszczenica	5	10	25:7
3. Boguszowice	5	6	17:13
4. UKS Ruptawa	5	6	18:21
5. Rymer Rybnik	5	6	9:32
6. Palowice	5	4	13:18

VI kolejka (17/18.10.2020)

Boguszowice – Moszczenica (sb 10:00), Rymer Rybnik – Palowice (sb 10:00), Żory II – UKS Ruptawa (nd 10:00).

TRAMPKARZE MŁODSI C2

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA 2)

V kolejka (10.10.2020)

Książenice – Kokoszyce	3:9 (0:5)
Champions Rybnik – Rój	

(mecz odwołany z powodu wirusa COVID-19)

TABELA

1. Champions Rybnik	4	9	38:6
2. Kokoszyce	5	7	21:21
3. Książenice	5	6	17:38
4. Rój	4	4	9:20

VI kolejka (17.10.2020)

Kokoszyce – Champions Rybnik (sb 10:00), Rój – Książenice (sb 10:00).

(ak)

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Centrum coraz wyżej

Pewną wygraną gospodarzy 3:0 zakończył się pojedynek Odry Wodzisław Centrum z Wieprzem Radziechowy.

Już w 7. minucie ładną akcją całego zespołu strzałem do bramki wykończył 17-letni Kamil Koczy, dla którego było to już 7 trafienie w tym sezonie. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie. Kolejne gole padły po przerwie – oba za sprawą Sebastiana Obary, który na listę strzelców wpisał się w 56. minucie po uderzeniu w krótki róg oraz w końcówce spotkania, w

MKP Odra Centrum

GKS Wieprz Radziechowy

3:0

BRAMKI: Koczy (7.), Obara (56.), (86.)

ODRA CENTRUM: Będkowski, Obara, Barteczko, Kalisz, Tymiański, Koczy, (85. Wikar), Fojcik, Wuwer, Lamczyk, (70. Mańka), Podbiot (73. Mokry), Tkocz (87. Kuc). Trener Robert Tkocz.

86. minucie, kiedy wykorzystał kapitalne dogranie Wojciecha Wikara.



FOT. WŁCICIAN PRODUCTIONS

Młodzi podopieczni Roberta Tkocza (z prawej) radzą sobie w ligowych rozgrywkach coraz lepiej

Odra w tym meczu jakoś szczególnie nie zachwycała, a mimo to pewnie pokonała ostatniego

w tabeli Wieprza Radziechowy, dzięki czemu awansowała na 9. miejsce w ligowej tabeli.

(art)

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa okręgowa

UNIA UCIEKAŁA, CZARNI GONILI

Bardzo ciekawe widowisko zobaczyli w sobotę kibice, którzy zdecydowali się przyjść na stadion przy ul. Srebrnej. W ramach XII kolejki raciborskiej klasy okręgowej Unia Racibórz zmierzyła się z wiceliderem tabeli Czarnymi Gorzycę. Spotkanie zakończyło się remisem 3:3.

Strzelanie rozpoczął Dawid Plizga w 25. minucie spotkania, który dostał dobre podanie od Marcina Ośliżłoka. Przed przerwą Czarni zdążyli po raz pierwszy odrobić straty. Rzut karny na bramkę

zamienił Krzysztof Warło. 9 minut po rozpoczęciu drugiej połowy pięknego gola zdobył Kamil Duda i Unia ponownie prowadziła. Radość gospodarzy nie trwała długo, bowiem bardzo mocny wślizg wykonał Fabian Kaczor i sędzia nie miał wątpliwości nad tym, że ma wyrzucić zawodnika z boiska. Unia musiała grać w „10”, a Czarni wykorzystując to wyrównali w 68. minucie. Na listę strzelców wpisał się Kamil Benauer. Jeśli ktoś w tym momencie myślał, że goście dobijają osłabioną Unię, to się mylił, a udowodnił to

Duda, który strzelił swoją drugą bramkę i dał prowadzenie 3:2. Ostatecznie drużyna Piotra Haudera po raz trzeci w meczu wyrównała. Tym razem gola zdobył Tomasz Kukla. Zespół z Gorzyc w końcówce mógł zgarnąć trzy punkty, ale w efekcie końcowym spotkanie zakończyło się remisem 3:3. W końcowych 30 minutach prawdziwa plaga żółtych kartek po stronie gości. Kartonikami napomnieni zostali: Dawid Buczek, Mateusz Krzyżok, Krzysztof Warło, Patryk Panic i Kamil Kucharski.

kozz

Unia Racibórz

Czarni Gorzyce

3:3

BRAMKI: Plizga (25.), Duda (54.), (71.) – Warło (45.k.), Benauer (68.), Kukla (84.)

UNIA: Pluta, Sobek, Stępiński, Gawryluk (73. Łagosz), Duda, Woniakowski, Plizga (89. Sabiasvili), Moneta, Migus (79. Chałupiański), Kaczor, Ośliżłok. Trener Dawid Plizga

CZARNI: Łagoda – Krzyżok, Kukla, Buczek, Żbikowski, Łukasik (62. Zychna), Szusić, Pietrzyk (51. Benauer), Kucharski, Warło, Panic. Trener Piotr Hauder